

*Małgorzata H. Kowalczyk* ■

Seksualne drapieżniczki. Sprawczynie przestępstw seksualnych

Sexual predators: Female sex offenders

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka czynów oraz poznanie właściwości zachowań seksualnych kobiet dokonujących przestępstw seksualnych oraz ustalenie ewentualnych różnic i podobieństw w aktywności przestępczej sprawczyń i sprawców tej kategorii czynów. Opracowanie ma charakter teoretyczny i opiera się na metodzie przeglądu literatury. Poczynione ustalenia badawcze pozwoliły stwierdzić, że aktywność przestępcza kobiet w zakresie popełnianych przestępstw seksualnych nie odbiega zasadniczo od zachowań tej kategorii podejmowanych przez mężczyzn. Kobiety angażują się w dokonanie najbardziej brutalnych przestępstw seksualnych nie wyłączając zgwałceń i zabójstw seksualnych, dopuszczając się wspomnianych czynów samodzielnie, jak i przy współudziale innych osób obojga płci. Bardzo często są także inicjatorkami tych czynów, co przeczy przekonaniu o ich biernym współuczestnictwie. Ofiarami są osoby z kręgu rodzinnego i osoby spoza niego, choć w przypadku relacji sprawczyni–ofiara widoczna jest skłonność kobiet do częstszego krzywdzenia osób, które są im znane i z którymi łączyły je jakieś wcześniejsze relacje. Kobiety nie ustępują mężczyznom pod względem stosowanej przemocy i nawet jeśli same nie przyczyniły się bezpośrednio do spowodowania ekstremalnych obrażeń lub nawet śmierci ofiary, nie odwoływały współdziałających osób od takich zachowań, a wręcz przeciwnie: wielokrotnie inspirowały do okrutnych czynów.

Słowa kluczowe: agresorki seksualne, napastniczki seksualne, seksualne zabójczynie, gwałcieli, kobiety wykorzystujące seksualnie dzieci

Abstract: The aim of this article is to characterize the sexual behavior of women committing sex crimes and to determine the possible similarities and differences in the criminal activity of female perpetrators of such crimes. The study is theoretical in nature and is based on the literature review method. The research findings made it possible to conclude that the criminal activity of women in terms of sex offenses does not differ significantly from similar behavior by men. Women engage in the most brutal sex crimes, including rape and sexual murder, both alone and with other people of both sexes. Very often, they also initiate these acts, which contradicts

the belief that they are passive participants. The victims include both family members and those outside the family circle, although in the case of the perpetrator–victim relationship, women are more likely to harm people they know and with whom they have had some relationship. Women use violence no less than men. Even if they themselves do not directly contribute to extreme injuries or even the death of the victim, they do not discourage their accomplices from such behavior and, on the contrary, repeatedly encourage them to commit cruel acts.

Keywords: sexual aggressors, sexual predators, sex killers, rapists, women sexually abusing children

Wprowadzenie

Przestępstwa seksualne popełniane przez kobiety stanowią zjawisko znacząco mniej rozpowszechnione i dynamiczne aniżeli czyny tej kategorii popełniane przez mężczyzn. Dotyczy to zarówno skali zjawiska, jego rodzajów, jak i form aktywności. Mimo to, nie można uznać przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety za zjawisko niszowe nie wymagające pogłębionej eksploracji naukowej. Badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych wskazują, że w ogólnej liczbie przestępstw seksualnych kobiety popełniły około 15–20% tych czynów (Faller 1996). Biorąc pod uwagę znaczną rozbieżność między danymi wskazanymi przez Kathleen Faller a cytowanymi poniżej, należy sądzić, że autorka opierała się na danych szacunkowych uwzględniających ciemną liczbę tych czynów.

Próbę bardziej dokładnego oszacowania rozpowszechnienia wykorzystywania seksualnego (w tym wykorzystywania seksualnego dokonanego przez kobiety), podjęli David Finkelhor, Gerald Hotaling, Ian A. Lewis i Christine Smith w 1990 roku. Przeprowadzili wywiady z 2626 Amerykanami (mężczyźni (n=1145) i kobiety (n=1481)), korzystając z losowo wygenerowanych numerów telefonów. Historię ogólnego wykorzystywania seksualnego ujawniło 16% mężczyzn (n=169) i 27% kobiet (n=416). W większości przypadków nadużyć dokonywali mężczyźni; jednak 17% mężczyzn zgłosiło, że było wykorzystywanych przez kobietę, podobne okoliczności zasygnalizowało 1% kobiet (Finkelhor et al. 1990: 19–28). Kluczowym amerykańskim źródłem informacji pozwalających na oszacowanie skali zjawiska jest Uniform Crime Reporting Program (UCR) FBI, które dokumentuje krajowe statystyki aresztowań. Dane opublikowane przez UCR pokazują, że w 2005 roku zarejestrowano 31 671 aresztowań dorosłych kobiet za przestępstwa seksualne, z wyłączeniem gwałtu i prostytucji. Należy zauważyć, że liczby te nie odnoszą się do liczby skazanych kobiet, a jedynie do liczby rzeczywistych aresztowań. Ponadto z danych tych wynika, że w 2005 roku 2,2% czynów związanych z wykorzystywaniem seksualnym zostało dokonanych wyłącznie przez kobiety, a 23,4% przez kobietę i mężczyznę będącym współsprawcą (Gannon, Rose 2008: 443). Z kolei analiza statystyczna dotycząca płci sprawców napaści seksualnych przedstawiona w raporcie US Department of Justice (2000) wskazuje, że zdecydowaną większość napastników seksualnych stanowią mężczyźni (96%). Kobiety dopuszczały się prze-

mocy seksualnej wobec najmłodszych pod względem wieku ofiar (poniżej 6. roku życia). Wśród kategorii seksualnych napastników popełniających czyny wobec dzieci do 6 lat kobiety stanowiły 12% ogółu zbiorowości sprawców, natomiast wobec ofiar w wieku 6–12 lat odsetek sprawczyń wynosił 6%, a wobec ofiar w wieku 12–17 lat – jedynie 3%. Natomiast odnotowane napaści seksualne wobec dorosłych ofiar zasadniczo były domeną mężczyzn, a udział w takich czynach przypisano jedynie 1% sprawczyń (Snyder 2000: 8). Powyższe, mało już aktualne, dane statystyczne mogą jednak stanowić źródło inspirujących spostrzeżeń. Sugerują bowiem, że udział FSO (*Female Sexual Offenders*) w dokonywaniu napaści seksualnych redukuje się wraz z wiekiem potencjalnych ofiar. Ma to zapewne związek z rosnącą siłą fizyczną potencjalnej ofiary oraz większą jej świadomością dotyczącą seksualności.

Natomiast według *European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics* (wydanie 6, 2021) na podstawie danych uzyskanych ze statystyk policyjnych, odsetek kobiet uczestniczących w dokonywaniu napaści seksualnych wynosił w 2015 (dla wszystkich krajów europejskich) 5,1%. Natomiast odsetek kobiet dopuszczających się przestępstwa zgwałcenia wynosił 2,4% (dane również pochodzące z 2015 roku) (Aebi 2021: 84–85)¹.

Analiza zgromadzonej literatury wskazuje, że kobiety, choć w mniejszym nasileniu, to jednak dopuszczają się takich samych kategorii przestępstw seksualnych jak mężczyźni, nie wyłączając zabójstw seksualnych, zgwałceń i oczywiście najczęściej dokonywanych przez kobiety napaści seksualnych wobec dzieci. Znaczącymi różnicami między sprawcami obojga płci może być znacznie częściej pojawiająca się w kryminogenezie kobiet ich wiktymizacja seksualna, rozbudowana historia traum oraz częstszy wybór ofiar, które są im znane lub nawet z nimi spokrewnione. Inne przypisywane sprawczyniom cechy czy właściwości (np. sprawczynie to kobiety z głębokimi zaburzeniami osobowościowymi, nie są zazwyczaj samodzielnymi inicjatorkami, ale popełniają przestępstwa seksualne pod presją mężczyzny, wykorzystywanie seksualne dzieci to efekt toksycznej miłości macierzyńskiej, kobiety nie wykorzystują innych kobiet czy wykorzystywanie seksualne dokonane przez kobiety nie powoduje znaczącej traumy) należy traktować w kategorii mitów narastających wokół zjawiska i nie mających wystarczającego potwierdzenia w faktach naukowych. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że kobiety są zwykle postrzegane jako opiekuńcze i troskliwe (Robinson 1998; Giguere, Bumby 2007) co może powodować, że szeroki zakres zachowań seksualnych z bezpośrednim kontaktem, przejawianych w stosunku do dzieci nie prowadzi do etykietowania kobiety jako sprawczyni. W związku z tym kobietom łatwiej jest ukrywać znęcanie się lub molestowanie seksualne podczas codziennych czynności podejmowanych w ramach opiekuńczych lub macierzyńskich czynności, takich jak kąpiel i ubieranie dzieci. Zauważalna jest również tendencja społeczna do postrzegania wykorzystywania seksualnego popełnianego przez kobiety jako mniej poważnego, jeśli chodzi o zakres i konsekwencje, niż wykorzystywanie seksualne popełniane przez mężczyzn.

¹ Dane zawarte w raporcie wskazują, że odsetek napastniczek seksualnych w Polsce w analizowanym okresie wynosił 1% ogółu sprawców a w przypadku zgwałceń udział kobiet wynosił 0,3%.

Analiza bardzo obszernej literatury, wielu badań i wnikliwych ustaleń wskazuje jednoznacznie, że choć liczebnie udział kobiet w dokonywaniu branych pod uwagę przestępstw seksualnych jest niższy, to nie ustępują one mężczyznom pod względem okrucieństwa czy zaangażowania w dokonanie aktu przestępczego. Wiele przesłanek wskazuje również na występowanie u kobiet cech agresji seksualnej, nie wyłączając także agresji drapieżczej. Z tych też powodów uzasadnione w mojej opinii jest określenie opisywanych kategorii napastniczek seksualnych mianem seksualnych drapieżniczek.

1. Cel i metoda

Charakterystyka przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety może być dokonana na wiele sposobów, ale interesująca może być perspektywa porównawcza odwołująca się do ustalenia podobieństw i różnic pomiędzy przestępczą seksualną aktywnością sprawczyń i sprawców. Nie jest to jedyna możliwa płaszczyzna porównań, warto także zwrócić uwagę na podobieństwa oraz zróżnicowania, jakie pojawiać się mogą pomiędzy kategoriami sprawczyń dopuszczających się różnych form napaści seksualnej. W związku z tym przyjęto, że zasadniczym celem opracowania jest charakterystyka czynów, a także poznanie zachowań seksualnych napastniczek oraz ustalenie ewentualnych różnic i podobieństw w aktywności przestępczej sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych. Tak sformułowany cel pozwolił na wyodrębnienie zamieszczonego poniżej pytania badawczego:

Jakimi według literatury cechami charakteryzują się FSO (sprawczynie przestępstw seksualnych) i czy istnieją związki między sprawczyniami a sprawcami przestępstw seksualnych (MSO) oraz pytań szczegółowych:

1. Czym charakteryzują się według literatury kategorie przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety?
2. Jakie główne cechy według literatury zawierają się w definicjach FSO?
3. Jakie zaburzenia intrapsychiczne obejmujące preferencje seksualne, problemy osobowościowe i dotyczące zdrowia psychicznego są najczęściej, według literatury, diagnozowane u FSO?
4. Jakie główne klastry zaburzeń, preferencji i związków z ofiarami wykazuje literatura w typologiach sprawczyń?
5. Jakie według literatury istnieją podobieństwa i różnice między sprawczyniami (FSO) a sprawcami (MSO) przestępstw seksualnych?

Niniejsze opracowanie ma charakter teoretyczny i opiera się na metodzie przeglądu literatury. W celu zminimalizowania ryzyka błędów związanych np. z subiektywizmem raportowania wykorzystano procedurę obejmującą w pierwszej kolejności wstępne przeszukiwanie literatury w celu uzyskania wiedzy w zakresie charakteru źródeł i rodzajów publikacji traktujących o przestępstwach seksualnych

popelnianych przez kobiety, co umożliwiło wstępne określenie pytania badawczego oraz wyodrębnienie słów kluczowych, kryteriów włączenia i wyłączenia. Następnie doprecyzowane zostało pytanie badawcze w postaci pytań szczegółowych oraz ustalono kryteria formalne i merytoryczne doboru wyszukiwanych treści. Jako kryterium formalne uznano wybór artykułów wyłącznie w języku angielskim; artykułów naukowych w czasopismach recenzowanych, rozdziałów w książkach oraz przedział czasowy, czyli publikacje pochodzące z lat 1980–2023. Natomiast kryterium merytorycznym był wybór tekstów o charakterze empirycznym lub przeglądowym uwzględniających wyniki badań ilościowych lub jakościowych. W celu wyszukiwania rekordów spełniających przyjęte kryteria wykorzystano bazy PubMed oraz ScienceDirect. Po zapoznaniu się z abstraktem tekstu ustalano jakość informacji zawartych w tekście (zastosowane metody badań, dobór próby, uzyskane rezultaty) oraz dostępność. W opracowaniu wykorzystano teksty dostępne w Open Access oraz subskrybowane. Część materiałów pozyskano bezpośrednio dzięki uprzejmości ich Autorów i Autorów po nawiązaniu z nimi kontaktu.

2. Kategorie przestępstw popełnianych przez kobiety

Analizując zakres przestępczej aktywności kobiet dopuszczających się napaści seksualnej w pierwszej kolejności ze względu na częstotliwość zwraca uwagę wykorzystywanie seksualne dzieci przybierające oczywiście zróżnicowany charakter. Natomiast w rzeczywistości zakres przestępczych zachowań seksualnych podejmowanych przez kobiety niewiele różni się od sprawstwa mężczyzn. Do tych zachowań zaliczyć można między innymi zgwałcenia i zabójstwa seksualne. Zgodnie z prawem zgwałcenia przybierać mogą różną postać obejmującą zarówno zgwałcenia w postaci podstawowej, jak i kwalifikowanej wskazujące na szczególnie naganne zachowanie sprawcy wymagające zastosowania surowszych prawnie sankcji. Do tej ostatniej postaci zalicza się w polskim prawie karnym zgwałcenia popełniane ze szczególnym okrucieństwem oraz zgwałcenia dokonane wspólnie, określane w kryminologii jako zgwałcenia zbiorowe (czyli takie, w którym biorą udział co najmniej dwie osoby, przy czym nie każda z nich musi odbyć stosunek seksualny z ofiarą). Również kobiety dopuszczające się przestępstwa zgwałcenia angażują się w najbardziej drastyczne formy. Ofiarami sprawczyń zgwałceń są mężczyźni, kobiety i dzieci. Część z tych czynów ma charakter intrarodzinny, inne zostały popełnione wobec osób spoza kręgu rodzinnego.

Jak wynika z badań Anny Więcek-Durańskiej (2021), w przypadku kobiet dopuszczających się zgwałceń ze szczególnym okrucieństwem warto zwrócić uwagę na podobieństwo motywów, jakimi kierują się sprawczynie i sprawcy zgwałceń. Przede wszystkim należy podkreślić, że wbrew stereotypom zgwałcenie nie jest przestępstwem, podczas którego sprawca dąży do zaspokojenia potrzeby seksualnej.

Wynika to z typologii zgwałceń Nicolasa A. Grotha, Ann W. Burgess i Lyndy L. Holmstrom (1977 cyt. za: Palermo, Kocsis 2005), którzy wyróżnili trzy rodzaje gwałtów, biorąc pod uwagę dominację jednego z trzech podstawowych czynników tego przestępczego zachowania, czyli: złości, dominacji, sadyzmu. Na tej podstawie wspomniani autorzy dokonali wyróżnienia gwałtu dokonanego w złości (*anger rape*), gwałtu władczego (*power rape*) i gwałtu sadystycznego (*sadistic rape*). Motyw seksualny towarzyszy tylko pewnemu odsetkowi dokonywanych przez mężczyzn zgwałceń sytuacyjnych, w pozostałych przypadkach mamy do czynienia z odwetem, potrzebą dominacji, zaspokojeniem sadystycznych skłonności czy dewiacyjnych preferencji. W zdecydowanie nowszej typologii autorstwa Raymonda Knighta i Roberta Prentky'ego (cyt. za Bartels, Gannon 2019) wyróżnionych zostało pięć typów sprawców zgwałceń, które zasadniczo wpisują się w powyższy schemat motywacji działania sprawców. Wyróżnione kategorie obejmują: *sexually sadistic* (sadysta seksualny łączący zachowania sadystyczne z popędem seksualnym, w którego przypadku zachowanie sadystyczne, agresywne wobec ofiary jest źródłem satysfakcji seksualnej), *sexually nonsadistic* (kierujący się potrzebą zaspokojenia seksualnego, ale bez skłonności sadystycznych), *pervasively angry* (sprawca działający pod wpływem zgeneralizowanej złości/agresji stanowiącej cechę jego osobowości), *vidictively angry* (sprawca działający pod wpływem zgeneralizowanej nienawiści wobec kobiet) oraz *opportunistic* (którego działanie jest wynikiem ogólnej antyspołeczności) (cyt. za Bartels, Gannon 2019).

Podobne motywacje wykazują także kobiety dopuszczające się zgwałceń ze szczególnym okrucieństwem. Charakterystyczną cechą zgwałceń, których dopuściły się badane kobiety, był w większości przypadków pozaseksualny motyw czynu. Większość uwzględnionych przez badaczkę sprawczyń (9 na 15 kobiet) kierowała się chęcią zemsty wobec osoby pokrzywdzonej. Czynności seksualne miały na celu upokorzenie i spowodowanie dodatkowych cierpień w odwecie za wyrządzone krzywdy. Powstała uraza, będąca przyczyną popełnienia zgwałcenia, miała różne przyczyny: nierozliczone długi, zdrada, plotka. Nieco rzadziej (4 na 15 spraw) do zgwałceń ze strony kobiet dochodziło podczas spotkań towarzyskich, gdzie wszyscy uczestnicy zdarzenia – zarówno sprawcy, jak i osoba pokrzywdzona – byli pod wpływem alkoholu. W przypadku motywu seksualnego pojawiał się on w trakcie wspólnej zabawy, kobiety były najczęściej współsprawczyniami zgwałcenia, działając wspólnie z mężczyznami. Najmniej liczną grupę (dwa przypadki) stanowiły te zgwałcenia, w których kobiety działały, wykorzystując bezbronność osoby pokrzywdzonej – w analizowanych sprawach był to głównie młody wiek ofiar (Więcek-Durańska 2021: 59). Wszystkie brane pod uwagę przez autorkę zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem popełnione zostały przez kobiety we współudziale z innymi sprawcami (odpowiednio w 5 przypadkach było dwóch współsprawców, w 7 – trzech, w 2 – pięciu oraz w 1 – sześciu). Analiza relacji pomiędzy sprawczyniami a współsprawcami lub współsprawczyniami wskazuje, że w sześciu przypadkach kobiety dokonały czynów wspólnie z innymi znanymi im już wcześniej mężczyznami (można im przypisać status kolegów, znajomych),

ale także z aktualnym partnerem (mężem, chłopakiem, konkubentem) oraz z osobami spokrewnionymi (bratem, bratową, szwagrem). W tym ostatnim przypadku współudział dotyczył także spokrewnionych kobiet (Więcek-Durańska 2021: 60). W przypadku motywu zemsty ofiarami były wyłącznie kobiety. W jednym z przypadków sprawcy (mężczyzna i dwie kobiety) przetrzymywali ofiarę przez wiele godzin, zmuszając do odbywania stosunków seksualnych z mężczyzną i dokonując innych czynności seksualnych (Więcek-Durańska 2021: 60). W zgwałceniach dokonywanych z innych pozaseksualnych motywów (motyw odwetowy, represyjny, kombinowany) ofiarami były zarówno dorosłe kobiety, dziewczęta, jak i mężczyźni. Z ustaleń badawczych wynika, że w ponad połowie przypadków (8 na 15) kobiety podczas popełnianego zgwałcenia korzystały z różnych przedmiotów, używając ich do imitacji stosunku seksualnego (pręt, kij, butelka, wibrator). Stosowanie wskazanych przedmiotów wypełnia znamiona przestępstwa zgwałcenia, bowiem dokonanie tego czynu wiązać się może także z wykorzystywaniem różnych przedmiotów (nie tylko gadżetów erotycznych), które służyć mogą do stymulacji seksualnej, ale także upokorzenia czy spowodowania obrażeń u ofiary. Z przyjętej perspektywy badawczej równie istotne jest ustalenie zaangażowania sprawczyń w dokonywanie przedmiotowych czynów. Analiza dokumentów dokonana przez autorkę pozwoliła stwierdzić, że niemal we wszystkich uwzględnionych sprawach, rola kobiet miała charakter pierwszoplanowy zarówno pod względem planowania, jak i realizacji czynu. W 14 na 15 spraw kobiety były inicjatorkami stosowania różnych form bezpośredniej agresji fizycznej wobec ofiary. Zastosowana przez sprawczynie przemoc polegała między innymi na: uderzaniu pięściami, kopaniu, szarpaniu, przytrzymywaniu ofiary. Stosowanie różnych form przemocy fizycznej nie wyczerpywało znamion okrucieństwa stosowanego przez badane sprawczynie, które nie unikały również agresji werbalnej przybierającej postać słownego poniżania, zastraszania czy obrzucania ofiary wyzwiskami. W niektórych przypadkach, aby doprowadzić do podporządkowania się ofiary, sprawczynie nie zawahały się przed użyciem gróźb lub nawet zastosowaniem bezpośredniej przemocy fizycznej wobec innych osób, bliskich lub spokrewnionych z osobą pokrzywdzoną (Więcek-Durańska 2021: 61–62).

Ustalenia innych autorów dotyczące motywacji dokonywania zgwałceń przez kobiety potwierdzają pozaseksualny motyw tych czynów. FSO (*Female Sexual Offenders*), które napastują mężczyzn, kierują się różnymi motywami, takimi jak obawa przed porzuceniem przez partnera, strach przed molestowaniem, zemsta, złość lub zazdrość wobec ofiary. Sprawczynie kierujące się motywacją seksualną dążą tylko do nawiązania albo utrzymania i utrzymania intymnej relacji z partnerem (Gannon et al. 2008; 2014).

Większość badań poświęconych zgwałceniom wskazuje jednoznacznie, że przestępstwa te częściej są popełniane przez działających indywidualnie mężczyzn. Dopiero przeprowadzone w ostatnich latach analizy sugerują, że kobiety coraz częściej angażują się sprawczo w tego typu napaści seksualne, działając zarówno indywidualnie, jak i wspólnie z innymi osobami. Zaangażowanie sprawcze kobiet w gwałty indywidualne i grupowe (wspólne) było przedmiotem badań Miriam

D.S. Wijkman i Teresy daSilvy, które w populacji 246 sprawczyń zgwałceń wyróżniły 73 sprawczynie działające samodzielnie, 146, które dopuściły się gwałtu ze współniczką lub współnikiem i 27, które popełniły czyn w triadzie lub z większą ilością współsprawców (współsprawczyń) (Wijkman, da Silva 2020). We wcześniejszych badaniach Katria S. Williams i David M. Bieie (2015) stwierdzili, że większość sprawczyń dokonuje zgwałceń wspólnych wraz ze współsprawcą mężczyzną, którym często jest ich życiowy partner (cyt. za Cortoni, Gannon 2016). Natomiast tylko w jednym raporcie z badań wskazano inne konfiguracje sprawczyń i współsprawczyń/współsprawców. Wyróżnione zostały diady złożone z dwóch kobiet, diady koedukacyjne składające się z jednego mężczyzny i jednej kobiety, grupy składające się wyłącznie z kobiet i grupy wielu sprawców, które składają się z kombinacji trzech lub więcej kobiet i mężczyzn, sprawców przestępstw seksualnych (Budd et al. 2017). Donna Vandiver (2006) prowadząc badania porównawcze obejmujące przestępczynie seksualne działające samotnie ($n=123$ zdarzenia) oraz współdziałające z inną osobą ($n=104$ czyny) stwierdziła, że w porównaniu z samotnie działającymi agresorkami seksualnymi, te, które działały w diadach ze współsprawcami istotnie częściej doprowadzały do krzywdzenia wielu ofiar obojga płci, w tym członków rodziny (Vandiver 2006). Donna Vandiver zwróciła także uwagę na fakt, że sprawczynie działające w diadach częściej były matkami popełniającymi przestępstwa wobec własnych dzieci. Samotne przestępczynie zwykle wybierały na swoje ofiary dojrzałych mężczyzn, podczas gdy dokonujące napaści seksualnej ze współsprawcami wybierały młodsze ofiary płci żeńskiej, także w ich przypadku wymuszone zachowania sodomiczne były częstsze. W przypadku kobiet dokonujących napaści w diadach koedukacyjnych wraz z mężczyzną dostrzegalne jest, jak zauważa Donna Vandiver, przyjmowanie strategii jak i innych cech czynów charakterystycznych dla sprawców płci męskiej. Dopuszczają się oni częściej przemocy wobec dziewcząt i kobiet, co jest charakterystyczne i zgodne z preferencjami prezentowanymi przez męskich agresorów seksualnych (MSO). Można zatem wysunąć wniosek, że w sytuacji, gdy FSO (*Female Sexual Offenders*) współdziałają w dokonywaniu napaści seksualnych z mężczyznami są bardziej skłonne do przejmowania męskich wzorców zachowań w zakresie wyboru ofiary, stosowania przemocy czy okrucieństwa.

Warto też wspomnieć, że z ustaleń poczynionych przez Theresę Gannon i in. (2008) wynika, że współsprawczynie zwykle zezwalała na kontakt ze swoimi dziećmi lub innymi osobami w relacjach wewnątrzrodzinnych. Wspomniani autorzy odkryli, że około połowa ofiar była spokrewniona ze sprawczyniami poprzez małżeństwo lub więzy krwi. W kolejnych badaniach (Gannon et al. 2014) ustalono, że około 20% sprawców było biologicznie spokrewnionych z ich ofiarami. W rezultacie w przypadku par, w które tworzą przestępczy duet, istnieje większe prawdopodobieństwo krzywdzenia dziecka będącego na ich utrzymaniu lub innej osoby, z którą przynajmniej jedno ze sprawców łączy więzy krwi. Wyniki te korespondują z cytowanymi ustaleniami Donny Vandiver (2006). Innym znaczącym ustaleniem Donny Vandiver dotyczącym przebiegu kryminogenezy jest wykazanie,

że w porównaniu ze sprawczyniami indywidualnymi, współsprawczynie istotnie częściej miały już doświadczenia kryminalne potwierdzone wcześniejszymi wyrokami skazującymi za przestępstwa inne niż seksualne (Vandiver 2006).

Ponieważ zainteresowania badaczy prowadzących wcześniejsze badania empiryczne dotyczące gwałcielek nie wykraczały poza porównanie dwóch kategorii sprawczyń seksualnych, czyli działających samodzielnie i współdziałających z mężczyzną, Kristen M. Budd, David M. Bieri i Katria Williams (2017) postanowili porównać inne konfiguracje w jakich mogą dokonywać napaści seksualnej kobiety. Uwzględnili zatem zarówno sprawczynie działające indywidualnie, jak i podejmujące przestępczą aktywność w diadach, w których kobiety dokonały zgwałceń z inną kobietą lub działały w większych heterogenicznych grupach. Z szeregu badań prowadzonych w tym zakresie wynika, że napastniczki seksualne w przeciwieństwie do mężczyzn zdecydowanie częściej dokonują napaści seksualnych ze współsprawcą/współsprawczynią bądź w większych grupach. W celu dokładnego przeanalizowania problemu autorzy sformułowali cztery hipotezy odnoszące się do obszaru porównania pojedynczych i działająco grupowo sprawczyń, w tym do kwestii wyboru płci ofiary (hipoteza 1), pokrewieństwa z ofiarą (hipoteza 2), relacji sprawca–ofiara oraz zakresu wiktylizacji ofiar w przypadku działania grup sprawczyń złożonych z różnych, pod względem płci, osób (hipoteza 3). W ostatnim założeniu (hipoteza 4) przyjęto, że napaści seksualne dokonane przez grupy złożone z samych kobiet mają najczęściej miejsce w więzieniach i łączą się z przestępstwami nieseksualnymi (Budd, Bieri, Williams 2017). Przeprowadzone badania uprawniły autorów do stwierdzenia (odnoszącego się do hipotezy 1), że w porównaniu z pojedynczymi przestępczyniami, w przypadku incydentów z udziałem koedukacyjnych par współsprawców istnieje większe prawdopodobieństwo, że ofiarami tych ostatnich będą kobiety oraz dzieci pozostające na utrzymaniu lub inni członkowie rodziny.

Ustalenia dotyczące drugiej hipotezy wykazały, że dzieci pozostające na utrzymaniu sprawczyni (lub obojga w przypadku współdziałających przestępców) były bardziej narażone na wiktylizację w incydentach z udziałem koedukacyjnych par aniżeli w przypadku napaści inicjowanych przez samotnie działające FSO (*Female Sexual Offenders*). Ponadto w incydentach z udziałem par koedukacyjnych ofiary częściej były członkami rodzin, z którymi sprawców łączyły więzy krwi. W przypadku indywidualnie działających FSO sytuacje takie były zdecydowanie rzadsze. Weryfikacja trzeciej hipotezy pozwoliła na stwierdzenie, że w przypadku sprawczyń działających w większych niż diady grupach częstsze były sytuacje, gdy ofiara była osobą obcą dla napastników. Przypadki napaści seksualnych dokonywanych wspólnie przez koedukacyjne grupy, w których była przynajmniej jedna kobieta częściej powodowały u ofiar drobne i poważne obrażenia w porównaniu z indywidualnie działającymi FSO. Również dokonywanie zgwałceń grupowych częściej aniżeli w przypadku indywidualnie działających FSO wiązało się ze współwystępowaniem innych przestępstw o seksualnym i nieseksualnym charakterze: przestępstwa komputerowe (rozpowszechnianie pornografii 2%), stręczycielstwo/prostytucja (1%),

dystrybucja narkotyków (4%), rabunek (3%), a także napaść z użyciem przemocy (7%). Weryfikacja czwartej hipotezy odnoszącej się do napaści seksualnych podejmowanych przez grupy złożone wyłącznie z kobiet (głównie w warunkach izolacji) pozwoliła na stwierdzenie, że większe jest prawdopodobieństwo wystąpienia tego typu przemocy seksualnej w więzieniu w porównaniu z pojedynczymi incydentami podejmowanymi przez FSO. Ofiarami napaści były zarówno współosadzone, jak też i osoby z personelu więziennego. Taka sytuacja powodowała, że wśród ofiar znalazły się zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Podczas badania przestępstw niezwiązanych z seksualnością, które także miały miejsce w związku z incydentami napaści na tle seksualnym, okazało się, że w przypadku wyłącznie żeńskiego składu grup nie stwierdzono znaczącego nasilenia tego typu czynów w porównaniu z napastniczkami działającymi w grupach koedukacyjnych. Ustalenia wskazują, że dochodziło do przestępstw komputerowych (np. rozpowszechnianie pornografii) na poziomie 1%, rabunku (0,3%) i napaści z użyciem przemocy (2%). Jest to zatem niewielki odsetek zdarzeń towarzyszących aktom przemocy seksualnej (Budd, Bieri, Williams 2017). Wyniki te są zgodne z ustaleniami, które odwoływały się wyłącznie do dychotomicznego podziału sprawczyń na samodzielne i działające ze współsprawcami. Reasumując, można stwierdzić, że kobiety uczestniczące w popełnianiu przestępstw seksualnych wraz z mężczyznami, niezależnie od tego czy działają pod przymusem lub dobrowolnie, podporządkowują się męskim preferencjom i schematom działania co powoduje, że ofiarami par koedukacyjnych są częściej kobiety, a poziom przemocy i okrucieństwa wobec ofiar wzrasta. W przypadku relacji sprawca–ofiara autorzy wykazali, że współsprawcy z diad koedukacyjnych częściej aniżeli działające indywidualnie FSO dokonują napaści seksualnych na osoby im znane (co wykazały także wcześniejsze badania Donny Vandiver (2006)), a w szczególności dotyczyły one dzieci pozostających na utrzymaniu. Taka sama zależność pojawia się w przypadku innych osób w relacjach wewnątrzrodzinnych, co sugeruje popełnianie kazirodztwa wymuszonego lub niewymuszonego. Wyniki badań wskazują także, że wielkość grupy sprawców ma znaczenie w przypadku dokonywania napaści na nieznajome ofiary. Jeśli w incydencie napaści na tle seksualnym brała udział para koedukacyjna lub grupa składająca się wyłącznie z kobiet lub kobiet i mężczyzn w porównaniu z indywidualnie działającymi FSO, ryzyko wiktymizacji nieznajomych ofiar znacznie wzrastało, podobnie jak i charakter, i liczba obrażeń oraz dodatkowo występowanie przestępstw wykraczających charakterem poza obszar czynów na tle seksualnym. Mankamentem przytoczonych tu badań jest to, że uzyskane wyniki opierają się na próbie, która obejmuje wyłącznie incydenty zgłoszone policji, gdzie dane są rejestrowane na poziomie zdarzenia, a nie na poziomie kategorii sprawców (indywidualny/grupowy/diada/płeć uczestników). Poza tym niemożliwe było ustalenie czy to kobiety były inicjatorkami napaści i czy brały udział w więcej niż jednym zdarzeniu. Wszystkie te czynniki mogą ograniczać możliwości uogólniania uzyskanych wyników.

Badania Miriam Wijkman i Teresy da Silvy (2020) potwierdzają opisany schemat zachowań sprawczyń napaści seksualnych. Z zaprezentowanych ustaleń wynika, że większość kobiet, które popełniły czyn w diadzie (57%), dopuściły się przestępstwa seksualnego ze swoim partnerem życiowym (51%). W sytuacjach, gdy kobiety popełniały przestępstwo razem z partnerem życiowym oraz z innymi sprawcami (np. innymi członkami rodziny, sąsiadami i przyjaciółmi), skład takich grup został oznaczony jako 3+. Wśród grup stanowiących diady były tylko cztery składające się wyłącznie z kobiet (diady homogeniczne). Wspomniane cztery duety to kobiety, które nie były ze sobą w relacjach intymnych a w relacjach koleżeńskich.

Skład grup 3+ wahał się od trzech do ośmiu osób różnej płci, przy czym wszyscy sprawcy i sprawczynie byli znajomymi lub krewnymi. Siedemdziesiąt dwie kobiety (29,3%) zaatakowały więcej niż jedną ofiarę, w ekstremalnej postaci doszło do napaści na siedem ofiar. Średni wiek kobiet w chwili popełnienia przestępstwa wynosił 35,2 lat. Bardzo interesująco przedstawiają się uzyskane przez autorki wyniki dotyczące stosowania przemocy podczas dokonywania napaści seksualnej. Okazuje się, że sprawcy i sprawczynie działający w grupach 3+ częściej stosowali przemoc fizyczną i słowną podczas popełniania przestępstwa aniżeli sprawczynie działające samotnie i w duecie. Duety przestępcze (zarówno homogeniczne, jak i heterogeniczne) dopuściły się napaści seksualnej więcej niż jeden raz w porównaniu z przestępczyniami indywidualnymi i sprawcami działającymi w grupie 3+. Koncentrując się na ofiarach zgwałceń, autorki zauważyły, że sprawczynie działające w diadach dokonały napaści na ofiarę, którą wcześniej znały i najczęściej była to kobieta. Wybór ofiary to kolejna cecha różnicująca przestępczą aktywność duetów sprawczyń od przestępczyń indywidualnych i działających w grupach wieloosobowych. Indywidualne sprawczynie rzadziej dokonywały napaści na kobiety, a ich ofiary miały zwykle więcej niż 18 lat. Antagonistyczne preferencje ujawniały sprawczynie z diad i wieloosobowych grup, które preferowały ofiary młodsze mające nawet mniej niż 12 lat. W przypadku sprawczyń działających w diadzie popełnione czyny częściej aniżeli w przypadku wieloosobowych grup miały charakter wewnątrzrodzinny, a sama napasć zwykle miała miejsce w pomieszczeniach zamkniętych. Poczynione w trakcie badań ustalenia wskazują, że dynamika przestępczej aktywności grup wieloosobowych w porównaniu z grupami dwuosobowymi, których członkowie są w intymnych związkach, różni się od aktywności grup wieloosobowych 3+ oraz tych z przestępczyniami, które nie są w intymnych relacjach (współdziałają przykładowo z przyjaciółmi lub znajomymi).

W porównaniu z przestępczyniami działającymi w grupach 3+, przestępczynie indywidualne były bardziej skłonne do dokonania napaści na tle seksualnym więcej niż jeden raz, rzadszego stosowania przemocy słownej i preferowania ofiar płci żeńskiej.

Sprawczynie działające w diadach homo i heterogenicznych w porównaniu ze sprawczyniami z grup 3+ były mniej skłonne do stosowania przemocy fizycznej i były bardziej skłonne do popełnienia napaści na tle seksualnym więcej niż jeden raz. W porównaniu ze sprawczyniami działającymi samotnie, sprawczynie aktywne w diadach częściej wybierały ofiarę z kręgu rodzinnego (Wijkman, da Silva 2020).

Analizując sprawstwo kobiet w zakresie przestępstw seksualnych, nie można pominąć zabójstw seksualnych. Kategoria zabójstw popełnianych na tle seksualnym występuje zdecydowanie rzadziej aniżeli pozostałe rodzaje zabójstw dokonywanych z pozaseksualnych motywów. Aby można było uznać zabójstwo jako popełnione z motywów seksualnych musi zostać spełnione przynajmniej jedno z 6 wskazanych kryteriów: (a) strój ofiary lub jego brak, (b) odsłonięcie narządów płciowych ofiary, (c) seksualne ułożenie ciała ofiary, (d) umieszczenie obcych przedmiotów w otworach ciała ofiary, (e) dowody stosunku płciowego (oralnego, analnego) oraz (f) dowody zastępczej aktywności seksualnej, zainteresowania lub sadystycznej fantazji sprawcy, takie jak okaleczenia narządów płciowych (Ressler, Burgess, Douglas 1988). Tego typu zabójstwa to około 1% popełnionych w Stanach Zjednoczonych zabójstw (Chan, Myers, Heide 2010) i około 4–5% zabójstw dokonanych w Kanadzie (Roberts, Grossman 1993: 5–25). Zdecydowaną większość zabójstw seksualnych popełniają mężczyźni, co jednak nie oznacza, że w popełnianiu tej kategorii zabójstw nie uczestniczą kobiety. Nieliczne w tym zakresie badania prowadzili Heng Choon Chana i Autumn Frei (2013), którzy przeanalizowali 204 zabójstwa na tle seksualnym popełnione przez sprawczynie w okresie 32 lat (1976–2007). Wśród tych przypadków 177 sprawczyń to osoby dorosłe, a pozostałych 27 zabójstw seksualnych dopuściły się nieletnie, 53% sprawczyń było rasy białej, a 47% to Afroamerykanki. W ustaleniach empirycznych badacze koncentrowali się przede wszystkim na ogólnych wzorcach przestępczości dotyczących zabójstw na tle seksualnym, cechach demograficznych oraz użytych narzędziach zbrodni, metodach pozbywania się zwłok, procesach decyzyjnych i innych czynnikach sytuacyjnych poprzedzających dokonanie zabójstwa. Ustalenia poczynione przez Chana i Frei wskazują, że zabójstwa seksualne dokonane przez kobiety mają charakter zabójstw wewnątrzrasowych. Ponadto ofiarami kobiecych SHO (*Sexual Homicide Offenders*) częściej byli dorośli mężczyźni. Podczas dokonywania zabójstw sprawczynie posługiwały się bronią palną, co wskazuje, że kobiety zabójczynie unikają dokonywania zbrodni kontaktowych. Użycie broni palnej nie wymaga znacznej siły fizycznej i wyklucza podjęcie skutecznej obrony przez przyszłe ofiary, które – jak należy sądzić – dysponowały większą siłą fizyczną aniżeli sprawczynie (Chan, Frei 2013). W pozostałych przypadkach (37%) zabójczynie seksualne stosowały kontaktowe metody zabójstw (uduszenie, utopienie, duszenie rękoma i nogami) natomiast nieletnie sprawczynie używały także broni ostrej (nóż) (Chan, Heide, Myers 2013).

Znaczącą cechą różnicującą sprawczynie i sprawców zabójstw seksualnych jest relacja z ofiarą. Z badań przeprowadzonych przez Heng Choon Chana, Wade C. Myersa i Kathleen Heide (2013) wynika, że ponad połowa (53%) z całej próby 3745 seksualnych zabójczyń (SHO) zamordowała kogoś, z kim wcześniej pozostawała w bliskich relacjach (tj. przyjacielskich, koleżeńskich, partnerskich), co podważa pogląd, że sprawczynie podobnie jak zabójcy seksualni wybierają w większości wypadków obce ofiary. Rozszerzeniem tych ustaleń były badania opublikowane także w 2013 roku przez Heng Choon Chana, Autumn Frei, i Wade C. Myersa, w których wykorzystano dane przestępców z Dodatkowych Raportów o Zabój-

stwach (SHR) Federalnego Biura Śledczego (FBI) obejmujących 32 lata od 1976 do 2007. Z ogółu spraw jedynie 3977 (0,6%) przypadków spełniało kryteria zabójstw seksualnych. Wśród uwzględnionych 3977 przypadków tylko 204 (5%) zabójstw na tle seksualnym zostało popełnionych przez kobiety. Tak niskie wskaźniki zabójstw seksualnych dokonywanych przez kobiety mogą mieć różne przyczyny, ale jako najbardziej uzasadnione są zdaniem autorów przesłanki kulturowe związane z ostrożnym czy wręcz niechętnym postrzeganiem kobiet jako sprawczyń przemocy, a w szczególności sprawczyń przestępstw seksualnych, co odgrywać może znaczącą rolę w zgłaszaniu i klasyfikowaniu zabójstw popełnianych przez kobiety jako czynów o charakterze seksualnym (Chan, Frei, Myers 2013: 7). W badaniach uszczegółowiono wykorzystywane przez zabójczynie narzędzia i sposoby dokonywania zbrodni, dzieląc je na pięć różnych kategorii: (a) broń osobista (zabijanie rękami i stopami, duszenie, bicie, topienie i defenestracja (akt wyrzucenia kogoś przez okno)), (b) broń kontaktowa (narzędzia tępe, np. młotek), (c) broń ostra (nóż), (d) broń palna (pistolet, strzelba, karabin i inne rodzaje broni palnej) oraz (e) inna broń (narkotyki, ogień, trucizna, materiały wybuchowe i inne rodzaje broni). Natomiast do opisu relacji ofiara–sprawca utworzono cztery kategorie relacji: (a) partner intymny (obecny partner, konkubent lub mąż oraz były mąż/zona ewentualnie były konkubent; chłopak i dziewczyna, w tym relacje homoseksualne), (b) członek rodziny (biologiczna matka, ojciec, córka, syn, brat i siostra; teściowie; przybrana rodzina; i inne osoby spokrewnione z rodziną), (c) przyjaciel/znajomy/inne znane osoby (sąsiad, pracownik, pracodawca i inne znane osoby), oraz (d) nieznajomy (brak wcześniejszego związku lub kontaktu) (Chan, Frei, Myers 2013: 7–8).

Z ustaleń obejmujących brany pod uwagę okres 32-letni wynika, że średni wiek zabójczyń seksualnych (SHO) wynosił 27,1 lat, a 87% z nich to osoby dorosłe (w wieku 18 lat lub starsze). Spośród 204 kobiet zakwalifikowanych jako zabójczynie seksualne, 72,5% było zaangażowanych w zdarzenie (a) przestępcze i zidentyfikowane jako pojedyncza sprawczyni – w schemacie jedna ofiara lub jedna sprawczyni – wiele ofiar. Natomiast pozostałe 27,5% było zaangażowanych w incydent(y) sklasyfikowane jako: wielu sprawców – jedna ofiara lub wielu sprawców – wiele ofiar. Średni wiek ofiar wynosił 35 lat. Jeśli chodzi o dane lokalizacyjne stwierdzono, że prawie połowa (48%) zabójstw na tle seksualnym popełnionych przez sprawczynie miała miejsce w dużych miastach (tj. o populacji 100 000 lub więcej). Pozostała połowa przypadków miała miejsce na obszarach podmiejskich (27,5%), obszarach wiejskich (13,2%) lub w miejscowościach poniżej 100 000 mieszkańców (11,3%) (Chan, Frei, Myers 2013: 265–272).

Reasumując, opierając się na dokonanym przeglądzie badań, stwierdzić można, że aktywność przestępcza kobiet w zakresie przestępstw seksualnych nie odbiega zasadniczo od zachowań tej kategorii podejmowanych przez mężczyzn. Kobiety angażują się w dokonanie najbardziej brutalnych przestępstw seksualnych nie wyłączając zgwałceń i zabójstw seksualnych, dopuszczając się wspomnianych czynów samodzielnie jak i przy współudziale innych osób obojga płci. Ofiarami są osoby z kręgu rodzinnego, jak i osoby spoza niego, choć w przypadku relacji

sprawczyni–ofiara widoczna jest skłonność kobiet do częstszego krzywdzenia osób, które są im znane i z którymi łączyły je jakieś wcześniejsze relacje. Kobiety nie ustępują mężczyznom pod względem stosowanej przemocy i nawet jeśli same nie przyczyniły się bezpośrednio do spowodowania ekstremalnych obrażeń lub nawet śmierci ofiary, nie odwoływały współdziałających osób od takich zachowań, a wręcz przeciwnie wielokrotnie inspirowały do okrutnych czynów.

3. Cechy konstytutywne dotyczące FSO wskazywane w definicjach

Kobiecość w kręgu kultury europejskiej, o czym już wspomniano postrzegana jest w kategoriach łagodności, braku agresywności i bierności seksualnej interpretowanej jako dostosowanie się do zakresu męskich oczekiwań i wyobrażeń na temat kobiecości oraz roli kobiety w relacjach partnerskich. Kobiecość postrzegana jest głównie przez pryzmat wychowania dzieci, troski i opiekuńczości, oddania i uległości w relacjach partnerskich. Zachowania, które przeczą temu wizerunkowi lub zdecydowanie go burzą (a bez wątpienia w tej kategorii mieścić się będą wszelkie formy przemocy i agresji seksualnej), są marginalizowane jako niezgodne ze stereotypami i burzące kulturowo zaakceptowany schemat. Zgodnie z takim sposobem myślenia i postrzegania kobiet, sprawczynie wykorzystywania seksualnego dzieci lub stosujące inne formy przemocy seksualnej wobec dorosłej osoby, są zwykle postrzegane jako „przypadki z zaburzeniami psychicznymi”, których przestępcze zachowanie wynika z problemów osobowościowych lub chorobowych. Najbardziej uzasadnione jest zatem podjęcie procedur leczniczych i terapeutycznych, ale charakterystycznych przede wszystkim dla ofiar, nie zaś sprawców.

Problematyka przemocy seksualnej podejmowanej przez kobiety, napotyka w związku z tym na dość istotne przeszkody metodologiczne w postaci braku narzędzi badawczych dostosowanych do płci agresora oraz problemy interpretacyjne. W opinii większości autorów podstawową kwestią pozostaje adekwatne zinterpretowanie zachowań określanych w literaturze jako molestowanie (*harassment*), wykorzystywanie seksualne, przemoc (*violence*) seksualna, agresja (*aggression*) seksualna, czy napaść seksualna (*sexual offending*). Problem koncentruje się nie tylko wokół ustaleń zakresów terminologicznych, ale także wymiaru symptomatologicznego i dotyczącego relacji sprawca-ofiara.

Według niektórych autorów (Finkelhor et al. 1990) najistotniejszy jest przede wszystkim charakter kontaktu seksualnego sprawcy (sprawczyni) i ofiary, natomiast drugorzędna jest kwestia płci agresora/agresorki. Natomiast zdaniem innych (Condy et al. 1987) w sytuacji gdy zachowania krzywdzą seksualnie dzieci (czyli dotyczą wykorzystywania lub molestowania seksualnego), należy poza płcią napastnika lub napastniczki uwzględniać przede wszystkim różnice wieku między sprawcą a ofiarą, co pozwala przyjąć jeszcze inną dodatkową perspektywę umożliwiającą

podjęcie próby potwierdzenia lub odrzucenia zaburzeń parafilnych (pedofilii) sprawcy lub sprawczyni. Będzie to miało znaczenie chociażby w prognozowaniu powrotności do zachowań przestępczych. Zgodnie z sugestią wspomnianych autorów, przemoc seksualna ze strony kobiety obejmuje kontakt seksualny ofiary (dziecka) z kobietą co najmniej 5 lat starszą od ofiary. Przyjęcie tego kryterium jest zgodne z definicjami klinicznymi dotyczącymi pedofilii, zawartymi między innymi w klasyfikacji DSM-5 i eliminuje sytuacje, w których wiek sprawcy/sprawczyni może być zbliżony do wieku ofiar, czyli nie odnosi się do podejmujących zachowania krzywdzące osób nastoletnich. Jednocześnie inne kategorie zachowań przestępczych, nie mieszczące się w interpretacji pojęcia wykorzystywania seksualnego, nie są brane pod uwagę. Poprawne zdefiniowanie kategorii zachowań mieszczących się w zakresie pojęcia przemocy seksualnej podejmowanej wobec dzieci, czy też wykorzystywania seksualnego, może także napotykać na pewne trudności. W przypadku definiowania wykorzystywania seksualnego brane są pod uwagę zarówno zachowania obejmujące bezpośredni kontakt fizyczny sprawcy/sprawczyni i ofiary, jak i kontakty pozbawione fizycznego dotyku, a obejmujące przykładowo zachowania werbalne, podglądanie, zachęcanie dziecka do oglądania treści poronograficznych lub angażowanie dziecka w celu utrwalania tego typu treści. Na tego typu problemy interpretacyjne dotyczące aspektu objawowego zwraca uwagę między innymi Hannah Ford (2006), która opisując zachowania seksualne, wpisujące się w kategorię wykorzystywania seksualnego, którego dopuszczać się mogą kobiety, opisuje zachowania o jednoznacznym wymiarze. Z jednej strony wskazane przez nią przejawy aktywności sprawczyń krzywdzą dzieci, jednak z drugiej strony zarówno przez osoby postronne, jak i organy wymiaru sprawiedliwości, wcale nie muszą być w tych kategoriach definiowane. Do takich zachowań o niejednoznacznej konotacji wymienionych przez cytowaną autorkę należą przykładowo skłonności voyerystyczne², obnażanie się przed dzieckiem, uwodzicielskie dotykanie ofiary, całowanie i przytulanie o podtekście seksualnym, naruszanie prywatności dziecka podczas czynności fizjologicznych, wspólne kąpiele z dzieckiem, które potrafi już zadbać o higienę własną lub nawet mycie dziecka, mimo że jest już w stanie robić to samodzielnie, zadawanie natarczywych pytań dotyczących czynności fizjologicznych lub przesadne koncentrowanie się na myciu narządów płciowych dziecka (Ford 2006). Opisane zachowania sugerować mogą nieprawidłowe relacje, jakie stworzone zostały pomiędzy dorosłą sprawczynią a dzieckiem. Nieprawidłowość tych relacji wynika nie tylko z faktu dwuznaczności zachowań i motywacji jakimi kieruje się sprawczyni, ale także z potencjalnego ryzyka dalszego przekraczania granic intymności dziecka. Nawet jeśli nie dochodzi do fizycznego naruszenia bariery intymności małoletniej ofiary, to zaburzeniu ulega jej niezwykle delikatna i wciąż rozwijająca się sfera psychiczna i emocjonalna. Dziecko zostaje emocjonalnie obciążane przeżywanymi przez dorosłą sprawczynię problemami seksualnymi, partnerskimi i emocjonalnymi, stając się niejako substytutem nieobecnego lub nieodpowiedniego partnera, daje w jego

² Wojeryzm (*voyeuristic disorder* DSM-5) – parafilia polegająca na czerpaniu przyjemności seksualnej z podglądania innych osób w sytuacjach prywatnych lub intymnych (Morrison 2016: 645–646).

zastępstwie poczucie spełnienia i bezpieczeństwa ponieważ ze strony dziecka nie zagraża sprawcy możliwości odrzucenia czy porzucenia. Mniejsze dylematy interpretacyjne wywołują inne kategorie przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety, w których to przypadkach stosuje się interpretację prawną. Akceptowane stereotypy dotyczące zarówno wizerunku kobiecości, a z drugiej strony sprawstwa przestępstw seksualnych powodują, że problem przemocy seksualnej postrzegany jest przez policję, psychologów czy psychiatrów schematycznie i jednostronnie. W przypadkach definiowanych najogólniej w kategoriach seksualnych nadużyć przyjmuje się, że jeśli uwikłany jest w dane wydarzenie mężczyzna, to zapewne jest on sprawcą, natomiast jeśli w jakikolwiek sposób zaangażowana jest kobieta, to przyjmuje się, że jest ona ofiarą. Jeśli w sytuacji wykorzystywania seksualnego wobec dziecka (choć nie musi to być jedyna okoliczność) dowody wskazują na zaangażowanie kobiety, to zwykle przyjmuje się, że jej udział w zdarzeniu został wymuszony przez mężczyznę, któremu przypisuje się w takich okolicznościach sprawstwo kierownicze. Kobieta zostaje zatem uznana za bierną współsprawczynię, która pod przymusem lub niekiedy kierowana lękiem przed utratą partnera, uczestniczyła wraz z nim w zachowaniach krzywdzących. W konsekwencji będzie zatem traktowana jako ofiara na równi z krzywdzonym dzieckiem, co widoczne jest nie tylko w orzecznictwie sądowym, ale także w podejmowanych działaniach korekcyjnych (Denov 2004).

Reasumując, ustalenie cech pozwalających na specyficzne interpretowanie przestępczych zachowań seksualnych kobiet jest bardzo trudne, ale z drugiej strony nie jest niezbędne. Biorąc pod uwagę zbliżoną pod względem form, wyboru ofiary czy sposobu działania aktywność FSO (*Female Sexual Offenders*) do MSO (*Male Sexual Offenders*) nie ma potrzeby wyodrębniania katalogu cech konstytutywnych definiujących przestępstwa seksualne popełniane przez FSO. Można zatem przyjąć, że cechy definiujące przestępczą aktywność sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych są uniwersalne.

4. Preferencje seksualne, zaburzenia osobowościowe oraz związane ze zdrowiem psychicznym diagnozowane u FSO (*Female Sexual Offenders*)

Jednym z ważniejszych obszarów eksploracji w zakresie ustalania etiologii przestępczych zachowań seksualnych podejmowanych przez kobiety są zaburzenia intrapsychiczne obejmujące zarówno dysfunkcje osobowościowe, problemy psychiczne, jak i zaburzenia preferencji seksualnych. W literaturze dość często wskazuje się na potencjalne zaburzenia i choroby psychiczne sprawczyń mogące pozostawać w związku z ich przestępczą aktywnością seksualną. Natomiast słabością wielu z tych doniesień naukowych jest brak jednoznacznego wskazania momentu pojawienia się tych zaburzeń, co może mieć duże znaczenie diagnostyczne i etiologiczne.

Zaburzenia mogą bowiem pojawić się jako skutek wtórny wywołany opresyjnymi warunkami więziennymi w jakich przebywają kobiety brane pod uwagę w różnych badaniach, mogą ujawniać się znacznie wcześniej, mieć związek z historią wiktymizacji i być faktycznym elementem składającym się na obraz etiologii zachowań. Nie można też wykluczyć, że stanowiąc mogą linię obrony oskarżonych lub skazanych kobiet mającą otworzyć furtkę prowadzącą do złagodzenia odpowiedzialności karnej. Poza tym nie wiadomo czy wśród kobiet, które uniknęły odpowiedzialności karnej za popełnione czyny także występują w podobnym nasileniu wskazane problemy. Nawiązując do sądowych zestawień statystycznych publikowanych w Stanach Zjednoczonych, Myriam-Melanie Rousseau i Franca Cortoni podają, że w przybliżeniu 1 na 10 skazanych kobiet przed osadzeniem w zakładzie karnym była pod opieką psychiatryczną, 1 na 8 kobiet ujawniała zaburzenia emocjonalne podczas pobytu w warunkach więziennych (Rousseau, Cortoni 2010: 74). Uściślając informacje dotyczące sprawczyń, które dopuściły się różnych form przemocy seksualnej, stwierdzono występowanie zróżnicowanych postaci zaburzeń psychicznych, wśród których najczęściej diagnozowano choroby psychiczne (np. schizofrenia), zaburzenia osobowości, epizody psychotyczne i psychozy oraz problemy będące następstwem traumatycznych doświadczeń i związków. Traumatyczne relacje stanowiły często kontynuację doświadczeń wiktymizacyjnych z okresu dzieciństwa, które skutkowały angażowaniem się późniejszych sprawczyń w relacje, w których doświadczały różnych form przemocy w tym także przemocy seksualnej.

Zasygnalizowanych wątpliwości nie rozpraszają na przykład badania przeprowadzone przez Artą A. O'Connora (1987), który na podstawie dokumentacji więziennej kobiet osadzonych za dokonane przestępstwa seksualne w podlondyńskim więzieniu dla kobiet w Holloway w latach 1974–1985 ustalił, że niemal połowa (48%) leczyla się psychiatrycznie lub zostały u nich zdiagnozowane zróżnicowane problemy natury psychicznej, takie jak depresja, schizofrenia, psychoza schizoafektywna lub zaburzenia osobowości (np. osobowości borderline lub bierno-zależna). Z kolei Arthur H. Green i Meg S. Kaplan (1994) zasugerowali, że problemy psychiczne w połączeniu z czynnikami ryzyka, takimi jak historia wiktymizacji związana z wcześniejszymi doświadczeniami seksualnego i fizycznego wykorzystywania w rodzinie oraz niezadowolające relacje emocjonalne i seksualne z mężczyznami, doprowadziły do seksualnego wykorzystywania dzieci przez kobiety. W celu zweryfikowania tej tezy zbadali zaburzenia psychiczne i doświadczenia wiktymizacji w dzieciństwie zarówno u FSO (n=11), jak i kobiet osadzonych za przestępstwa inne niż seksualne (n=11). Obie grupy doświadczyły nieszczęśliwych, napastliwych i zaniedbujących zachowań ze strony bliskich w okresie dzieciństwa. W porównaniu z grupą kontrolną, sprawczynie przestępstw seksualnych deklarowały jednak większą częstość występowania fizycznego i seksualnego wykorzystywania w dzieciństwie. Obie grupy wykazywały znaczny zakres problemów psychicznych, w tym przeszłe lub obecne epizody depresji, PTSD i wysoki poziom nadużywania alkoholu lub substancji psychoaktywnych (Green, Kaplan 1994: 954–960).

Istnienie zaburzeń intelektualnych i psychicznych mogących pośrednio warunkować popełnianie seksualnych nadużyć wobec dzieci podkreślała także Kathleen Faller (1987), która ustaliła, że 47,5% (n=19) badanej próby klinicznej wykazywało pewien typ „trudności umysłowych”, w tym upośledzenie umysłowe i uszkodzenie mózgu (n=13). Natomiast drugą grupę kobiet określiła Kathleen Faller jako „osoby psychotyczne” (7,5%, n=3), ponieważ były chore w czasie popełnienia nadużycia. Kolejne cztery kobiety podobno doświadczyły epizodów psychozy, ale nie miały one zasadniczego wpływu na dokonane przez nie nadużycia seksualne (Faller 1987: 263–276). Na podstawie poczynionych ustaleń, a także po porównaniu żeńskiej zbiorowości sprawczyń z mężczyznami, którzy dopuścili się analogicznych czynów, Kathleen Faller doszła do wniosku, że większość kobiet wykorzystujących seksualnie nie cierpi na zaburzenia psychotyczne, które znacząco wpływałyby na wykorzystywanie seksualne dzieci. Zauważyła jednak, że psychoza odgrywać może ważną rolę u pewnej niewielkiej liczby sprawczyń. Ustalenia Arthura Greena i Meg Kaplan oraz Kathleen Faller potwierdzają także inni autorzy. Między innymi Monique Tardif, Nathalie Auclair, Martine Jacob, Julie Carpentier (2005) przeanalizowali ustalenia badawcze dotyczące profilu klinicznego opracowanego dla 13 kobiet oskarżonych o wykorzystywanie seksualne dzieci. Profil sprawczyń, jaki wyłania się z poczynionych ustaleń, wskazuje na występujące złożone problemy natury osobowościowej, emocjonalnej i psychicznej. Najczęściej diagnozowane zaburzenia tworzyły układy symptomów pozwalających stwierdzić występowanie zaburzeń osobowościowych na przykład osobowość typu borderline (30,8% badanych kobiet), czy osobowości bierno-zależnej (zdiagnozowanej u 15,4% sprawczyń), zaburzeń dystymicznych (zaburzenia depresyjne o przewlekłym, łagodniejszym przebiegu) (15,4%), depresji zwykle współwystępującej z cechami osobowości zależnej (30,8%) (Tardif et al. 2005). Powyższe ustalenia wskazujące na niepokojące rozmiary problemów psychicznych doświadczanych przez sprawczynie przestępstw seksualnych, nie zostały jednoznacznie potwierdzone w trakcie analiz przeprowadzonych przez Seene Fazel (Fazel et al. 2008). Badania obejmujące zbiorowość 93 sprawczyń wykorzystywania seksualnego dzieci wykazały, że jedynie 8% uczestniczek badań cierpi na różnego rodzaju problemy psychotyczne. Jest to co prawda odsetek 16-krotnie przewyższający wskaźniki dotyczące ogółu populacji kobiet, jednak analizy porównawcze nie wykazały, by podobne problemy psychiczne zostały zaobserwowane u sprawczyń dopuszczających się innych rodzajów przestępstw (Fazel et al. 2008). Kolejne wartości przytoczenia badania przeprowadzone przez Susan M. Strickland (2008), także nie potwierdzają jednoznacznie wysokich wskaźników dotyczących występowania problemów osobowościowych czy psychicznych u sprawczyń przestępstw seksualnych. Autorka posłużyła się testem MSI-II (Muliphasic Sex Inventory II, wersja dla kobiet). Do badań prowadzonych metodą grup kontrastowych zakwalifikowano ogółem 130 kobiet, spośród których 60 to sprawczynie wykorzystywania seksualnego dzieci i to one stanowiły zbiorowość podstawową oraz 70 kobiet, które popełniły inne przestępstwa gwałtowne, i które włączono do zbiorowości kontrolnej. Ustalenia jakie poczyniła Susan M. Strickland

uprawniają do ostrożnego stwierdzenia, że zasadniczo przestępczynie seksualne mogą zdradzać symptomy wskazujące na różne rodzaje zaburzeń osobowościowych, co w pewnym sensie tworzy całościowy profil sprawczyń, łączący ich wcześniejsze doświadczenia życiowe z aktualnym przebiegiem kryminogenezy. Wyniki uzyskane przez autorkę identyfikują w obu badanych zbiorowościach podobne pod względem liczebności podkategorie sprawczyń charakteryzujące się zróżnicowanymi problemami osobowościowymi. Sprawczynie wykorzystywania seksualnego dzieci ujawniają symptomy osobowości schizoidalnej, borderline i zależnej, natomiast kobiety popełniające inne przestępstwa kwalifikowane jako gwałtowne, które znalazły się w zbiorowości kontrolnej, zdradzają raczej cechy osobowości antysocjalnej (bardziej charakterystycznej dla mężczyzn dopuszczających się czynów gwałtownych) lub histrionicznej (Strickland 2008).

Nie mniej kontrowersyjne i niejednoznaczne są także ustalenia dotyczące preferencji seksualnych sprawczyń wykorzystywania seksualnego. Zdecydowana większość badań wskazująca na istnienie związku przyczynowego między skłonnościami pedofilnymi a popełnianiem przestępstw seksualnych wobec dzieci odnosi się do mężczyzn. Między innymi William L. Marshall (1997) podawał, że 60% pozarodzinnych MSO przyznaje, że doświadcza nawracających popędów seksualnych i fantazji określonych w kryteriach DSM-5 jako symptomy pedofilii mogące wpływać na podejmowanie zachowań przestępczych i sprzyjać recydywie. Natomiast w zbiorowościach FSO podobne ustalenia mają charakter marginalny (na przykład badania Pameli Nathan i Tony Warda opublikowane w 2001). W niektórych badaniach dokumentowane jest występowanie fantazji seksualnych o charakterze pedofilnym u FSO (Mathews et al. 1989; 1991; Saradjian 1996). Jednak zazwyczaj koncentrują się one na przykładach studiów przypadku oraz informacji zgłaszanych przez badaczy w związku z prowadzoną praktyką kliniczną (Mathews et al. 1989; Matthews et al. 1991; Saradjian 1996). Na przykład Jacqui Saradjian (1996) stwierdziła, że zarówno sprawczynie wykorzystujące dzieci przed okresem dojrzewania (n=14), jak i te, które były zmuszane do wykorzystywania przez mężczyzn (n=12) nie zgłaszały występowania fantazji masturbacyjnych związanych z dziećmi. Jane Kinder Mathews i in. (1997) zauważyli, że niektóre dorastające sprawczynie FSO, u których diagnozowano traumy rozwojowe, wykazywały nieprawidłowe zainteresowania seksualne, które mogły wynikać z ich własnych doświadczeń wykorzystywania seksualnego (Green, Kaplan 1994). Kontynuując wątek badawczy dotyczący zaburzeń w sferze seksualnej, a dokładnie odnoszący się do zaburzonych preferencji seksualnych wśród nieletnich sprawczyń wykorzystywania seksualnego, John Hunter i współpracownicy (1993) ustalili, że wśród 10 nieletnich dziewcząt objętych programem terapeutycznym adresowanym do sprawczyń i ofiar nadużyć seksualnych, aż 6 z nich przyznało, że miały w przeszłości, czyli przed dokonaniem pierwszego aktu wykorzystywania seksualnego dziecka, dewiacyjne fantazje seksualne o treściach pedofilnych. Wśród tej frakcji nieletnich sprawczyń dwie zadeklarowały, że fantazjom seksualnym dotyczącym dużo młodszych dzieci towarzyszyły zachowania autoerotyczne, co zasadniczo wskazuje na symptomy pedofilii (Hunter et al. 1993).

Reasumując, istnieje niewiele dowodów empirycznych potwierdzających zaburzone preferencje seksualne u sprawczyń wykorzystywania seksualnego dzieci, co może wynikać zarówno z braku narzędzi diagnostycznych dedykowanych kobietom, jak i z braku pogłębionych obserwacji klinicznych umożliwiających dokonanie diagnozy symptomów skłonności pedofilnych. Nie można również wykluczyć najbardziej prawdopodobnego wyjaśnienia sugerującego występowanie u kobiet raczej sporadycznie w porównaniu z mężczyznami myśli, fantazji związanych z zaburzonymi preferencjami seksualnymi o charakterze pedofilnym. Brak jednoznacznych ustaleń potwierdzających skłonności pedofilne u sprawczyń wykorzystywania seksualnego nie wyklucza jednak motywacji seksualnej sprawczyń stymulującej do podejmowania aktywności związanej z wykorzystywaniem seksualnym, jak i popełnianiem innych przestępstw tej kategorii. Zainteresowania badawcze koncentrują się głównie wokół wykorzystywania seksualnego dzieci przez kobiety, ponieważ nie można jednoznacznie wykluczyć (nawet przy braku przekonujących dowodów potwierdzających pedofilię u sprawczyń), że kierują się one potrzebą uzyskania satysfakcji seksualnej w interakcji z dzieckiem. Kontakt z dzieckiem wywołujący pobudzenie seksualne będzie negatywnym wskaźnikiem prognostycznym w kwestii powrotności do przestępstwa. O ile trudno jest orzec w jakim zakresie pobudzenie seksualne ukierunkowane na dziecko stymuluje wykorzystywanie seksualne u sprawczyń współdziałających z mężczyzną (zarówno przymuszającym, jak i towarzyszącym), o tyle większą pewność zyskujemy w przypadku kobiet samodzielnie inicjujących aktywność seksualną wobec dziecka. Drugą kategorią sprawczyń kierujących się dążeniem do zaspokojenia seksualnego są kobiety wybierające ofiary w wieku nastoletnim, zgodnie z własnymi preferencjami seksualnymi. W tym wypadku nie dostrzegają one naganności swojej aktywności ponieważ ofiara jest postrzegana w kategoriach substytutu dojrzałego partnera (Gannon, Rose, Ward 2008).

Przytoczone badania, mimo pozornej wnikliwości, nie pozwalają na sformułowanie jednoznacznych wniosków sugerujących znaczącą etiologiczną rolę zaburzeń seksualnych, psychicznych i osobowościowych u kobiet dopuszczających się wykorzystywania seksualnego. Wątpliwości te dodatkowo wzmacnia fakt, że w męskiej populacji sprawców przestępstw seksualnych zaburzenia w szczególności psychiczne nie występują tak często, a i diagnozowane zaburzenia osobowości mają inny charakter (osobowość antysocjalna). Z tych względów nie można wykluczyć wpływu stereotypów i mitów dotyczących roli kobiet (rola opiekunicza, wspierająca dziecko) na interpretację uzyskiwanych wyników badań. Jak podkreślają Myriam-Melanie Rousseau i Franca Cortoni (2010: 74), problem ustalenia zakresu zaburzeń i chorób psychicznych u sprawczyń przemocy seksualnej napotyka na wiele problemów metodologicznych.

Wyjaśnienie problemu dotyczącego wyższej niż u sprawców seksualnych częstotliwości występowania zaburzeń osobowościowych czy psychicznych sprawczyń może zawierać się zarówno w ich doświadczeniach z przeszłości, jak i aktualnych relacjach. Znaczny odsetek przestępczyni seksualnych wywodzi się ze środowisk dysfunkcyjnych, obciążonych zachowaniami przemocowymi, które wpłynęły na proces

wiktymizacji tychże kobiet i spowodowały wystąpienie licznych problemów psychicznych i emocjonalnych poczynawszy od zaniżonej samooceny, poprzez skłonności do depresji czy stanów psychotycznych. Budowanie zdrowych relacji przy takim bagażu obciążeń także często zakończyło się niepowodzeniem i kontynuacją doświadczeń traumatycznych powiązanych z przemocą. Nie można również wykluczyć, że same sprawczynie przedstawiają zafałszowany obraz swojej sytuacji przygotowując niejako grunt dla podejmowanej linii obrony. Holly Miller, Kim Turner i Craig Henderson (2009) sugerują, że kobiety, które dopuściły się wykorzystywania seksualnego świadomie przedstawiają obraz zaburzeń lub opowiadają o nasilających się symptomach sugerujących słabą kondycję psychiczną lub fizyczną by w ten sposób wywołać współczucie, szukać pomocy lub wpłynąć na wyrok sądu. Ten zafałszowany obraz nie ma jednak odbicia w rzeczywistości i jest „spreparowany” zwykle na potrzeby aktualnej sytuacji sprawczyni (Miller, Turner, Henderson 2009). Nie można również wykluczyć, że nagłe nasilenie się lub ujawnienie problemów psychicznych może mieć związek z sytuacją pobytu w zakładzie karnym i ograniczeniami wynikającymi z tego faktu np. ograniczeniem kontaktu z osobami bliskimi, zakończeniem relacji partnerskiej, odebraniem praw rodzicielskich.

Tabela 1. Zaburzenia osobowościowe, problemy psychiczne i zaburzone preferencje seksualne zdiagnozowane u FSO oraz ich etiologiczne znaczenie

Zdiagnozowane obszary zaburzeń	Mogą mieć znaczenie w genezie zachowań FSO	Nie mają istotnego znaczenia w genezie zachowań FSO
Ograniczenia intelektualne	Faller (1987, 1995) Lewis, Stanley (2000)	–
Zaburzenia osobowości	Green, Kaplan (1994)	Strickland (2008)
Zaburzenia psychiczne i choroby psychiczne	Faller (1987) Green, Kaplan (1994) Tardif et al. (2005) Williams et al. (2019)	Fazel et al. (2008) Miller, Turner, Henderson (2009) Rousseau, Cortoni (2010)
Zaburzone preferencje seksualne	Hunter, Lexier et al. (1993) Green, Kaplan (1994) oraz Mathews et al. (1997) mogą mieć znaczenie, ale w powiązaniu z historią wiktymizacji Chow, Choy (2002) Natan, Ward (2002) Gannon, Rose, Ward (2008)	Green, Kaplan (1994) Saradjian (1996) Mathews et al. (1997) Beech et al. (2009)

Źródło: Opracowanie własne.

5. Zaburzenia, związki z ofiarami i formy zachowań wskazywane w typologiach FSO

Dokonując analizy typologii sprawczyń przestępstw seksualnych, należy zaznaczyć, że dostępne w literaturze opracowania dotyczą niemal wyłącznie kobiet, które dopuściły się wykorzystywania seksualnego dzieci.

Analizując typologię sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych, mimo podobieństwa kategorii popełnianych czynów, można dostrzec, że nie został wypracowany jednolity podział charakteryzujący określone klastry zaburzeń i/lub związków z ofiarami. Opracowano wiele typologii sprawczyń, jednak większość odnosi się do kategorii kobiet wykorzystujących seksualnie dzieci w różnym wieku. Zasadniczo typologie odwołują się do jednej przewodniej grupy cech, która ma wyjaśniać przykładowo przyczyny popełnianych przestępstw seksualnych, modus operandi sprawczyni lub sprawcy albo koncentruje się wokół określonego klastra zaburzeń intrapsychicznych sprawczyni lub sprawcy. Większość typologii koncentruje się wokół czynników motywacyjnych i sytuacyjnych towarzyszących napaściom seksualnym. Typologie tej kategorii zazwyczaj wskazują na relację łączącą sprawczynię/sprawcę i ofiarę oraz czynniki sytuacyjne zwykle związane ze współudziałem mężczyzny. W kolejnej kategorii typologii widoczne są próby wyeksponowania sposobu zachowania sprawczyni/sprawcy, użytej przemocy, podstępów. Nie można pomijać także typologii, które eksponują motywacje sprawców odzwierciedlające ich wiodące cechy osobowościowe. Zazwyczaj w tego rodzaju typologiach eksponuje się także skłonność do przemocy, okrucieństwa. Według Davida Axlyna McLeoda i Michala Dodda (2022) typologie tworzone dla przestępców seksualnych obojga płci można usytuować w kategorii behawioralnych, związanych z traumą i intrapsychicznych. Należy zaznaczyć, że taka próba uporządkowania głównych cech porządkujących tworzenie typologii jest dość umowna z racji tego, że kategorie sprawczyń/sprawców wyłonione w poszczególnych typologiach zwykle łączą różne cechy, na przykład cechy behawioralne i intrapsychiczne. Odwołanie się do różnego rodzaju typologii sprawczyń ma jeszcze jeden walor. Ponieważ większość modeli i koncepcji wyjaśniających proces stawania się przestępcą seksualnym dotyczy mężczyzn informacje zawarte w poniższych typologiach stanowią próbę wykazania ścieżek przestępczych zachowań seksualnych u kobiet. Koncepcje dotyczące procesu przestępczego nie mają bowiem uniwersalnego charakteru zatem większości z nich nie można wykorzystać w celu projektowania badań lub opracowania działań praktycznych, korekcyjnych adresowanych do kobiet.

Autorki jednej z bardziej znanych typologii FSO Jane Kinder Mathews, Ruth Mathews i Kathleen Spitz (1991) wymieniają trzy podstawowe i jedną dodatkową kategorię, które wyodrębnione są ze względu na wiodący motyw oraz czynniki sytuacyjne towarzyszące sprawczyniom. Wykorzystując ustalenia ilościowe i jakościowe (uwzględniające między innymi wyniki MMPI), wyszczególnione zostały trzy zasadnicze typy kobiet dokonujących nadużyć seksualnych wobec

dzieci. Pierwszy typ to tzw. „predysponowane” (typ transgeneracyjny), czyli kobiety doświadczające w dzieciństwie przemocy seksualnej ze strony najbliższych (stąd wspomniana transgeneracyjność) i powielające destrukcyjne wzorce zachowań wobec własnych dzieci. Drugi to „nauczycielki/kochanki”, w przeciwieństwie do pierwszej kategorii kobiety te nie powielają zinternalizowanych wzorców zachowań. Kontakt seksualny nie stanowi formy mechanizmu obronnego, ale jest świadomym działaniem związanym z inicjacją seksualną nastolatka. Kobiety te nie dostrzegają naganności swych zachowań, ale traktują je w kategoriach misji lub macierzyńskiej powinności. Trzecią wymienioną kategorią są „podporządkowane mężczyźni”. W tym wypadku autorki typologii koncentrują się na wskazaniu cech i właściwości tych kobiet, sugerując deficyty kompetencji społecznych w zakresie tworzenia adekwatnych relacji. Wybór dominującego sprawcy i całkowite podporządkowanie się wskazuje na negatywne doświadczenia z dzieciństwa i antycypację wzorca najprawdopodobniej prezentowanego przez ojca. Dodatkowo autorki opisały jeszcze jeden typ, czyli „sprawczynie zaburzone psychicznie”. Wyodrębnienie tego typu zdaje się być dość kontrowersyjne, sugeruje ograniczone możliwości decyzyjne sprawczyń skoro wykorzystywanie seksualne, którego się dopuszczają, jest konsekwencją chorób psychicznych (psychozy maniako-depresyjnej, schizofrenii), które raczej nie są bezpośrednią przyczyną takich zachowań. Brakuje jednak informacji dotyczących czynników sytuacyjnych czy środowiskowych, które mogłyby wpłynąć na wejście tych kobiet na ścieżkę przestępczą (Mathews, Mathews, Speltz 1991: 199–219). Powyższa typologia stała się inspiracją dla Davida Finkelhora i Denise A. Hines, którzy dostrzegając ograniczenia tkwiące w wymienionych kategoriach sprawczyń zaproponowali jej rozwinięcie w postaci pięciu subtypów. Przede wszystkim dokonali rozdzielenia typu „kochanka/nauczycielka” dostrzegając zróżnicowaną motywację, jaka może towarzyszyć sprawczyniom tej kategorii. Wyróżnili zatem podtyp „kochanki”, który w pewnym zakresie przypomina typ emocjonalnie zależnego sprawcy kazirodztwa. „Kochanka” to sprawczyni, która tworzy początkowo z nastoletnią ofiarą więź emocjonalną, której dopełnieniem ma być więź seksualna. Dla tej kategorii sprawczyń nastoletnia ofiara jest więc substytutem dorosłego partnera, a motywacją jaką się kieruje ma wyrażnie seksualny charakter. Drugim subtypem jest „nauczycielka” czyli dojrzała kobieta, która traktuje inicjację seksualną adolescenta jako swoją misję i obowiązek. Najbardziej przypomina typ opisany przez Jane Kinder Mathews, Ruth Mathews i Kathleen Spitz (1991), przy czym towarzysząca tym zachowaniom motywacja może nie mieć charakteru seksualnego. Sprawczyni kieruje się przekonaniem, że podjęta przez nią inicjatywa seksualna wyeliminuje ryzyko traumy, jakiej mógłby doświadczyć podczas inicjacji nastolatek, a dodatkowo będzie źródłem wiedzy dotyczącej zachowań seksualnych. Trzecim subtypem jest „nieświadoma”, czyli sprawczyni angażująca się w relację seksualną z nastolatkiem, bowiem prawdopodobnie fałszywie oceniła faktyczny wiek ofiary, sądząc że jest starsza. Nie można jednak wykluczyć, że wiek ofiary nie jest dla sprawczyni tajemnicą, a relacja seksualna jest utrzymywana w sekrecie ze względu na możliwe konsekwencje prawne. Motywem zachowań tej

kategoriści sprawczyń jest zaspokojenie seksualne. Czwartym subtypem jest „prostyutka”, czyli kobieta, której nastolatek płaci za kontakty seksualne, warto zauważyć, że autorzy nie dokonali uszczegółowienia tej kategorii. „Prostyutką” zatem może być osoba faktycznie zajmująca się tą profesją (zatem jej zachowania trudno jest zakwalifikować do kategorii FSO) albo osobą przyjmującą propozycję od nastolatka. Problematyczność tej kategorii wiąże się zatem z czynnikiem sytuacyjnym, w tym wypadku to nastoletnia ofiara inicjuje akt seksualny a także finansuje jego realizację. Sprawczyni zatem kieruje się pozaseksualną, ekonomiczną motywacją, choć nie można wykluczyć, że motyw seksualny także będzie odgrywał w tej relacji znacznie. Ostatni typ, czyli „wykorzystująca” to sprawczyni, której sposób działania i motywacje najbardziej przypominają schemat działania sprawców tego typu czynów. Motywacja jaką się kieruje ma charakter pozaseksualny, ponieważ dąży ona do dominacji nad ofiarą i sprawowania wobec niej kontroli, co jest źródłem satysfakcji. Ofiara zazwyczaj jest dużo młodsza aniżeli preferowana przez wyżej opisane typy sprawczyń (Hines, Finkelhor 2007: 300–314). Opisane typy sprawczyń stanowią jak wspomniałem rozwinięcie klasyfikacji Jane Kinder Mathews i in. (1991) jednak w przeciwieństwie do niej nie zostały w sposób przekonujący zweryfikowane empirycznie, zatem nie zostało jednoznacznie potwierdzone jakimi motywami kierują się sprawczynie, co ogranicza znaczenie tej typologii przy opracowaniu ścieżek zachowań przestępczych. W powyższej typologii zabrakło także kategorii współdziałających z mężczyzną, choć nie można wykluczyć, że był to celowy zabieg skoro typologia Davida Finkelhora i Denise A. Hines miała jedynie dopełniać opracowanie Jane Kinder Mathews i współpracowniczek. Natomiast w ocenie Pameli Nathan i Tony Warda, kategoria sprawczyń współdziałających z mężczyzną winna dopełniać klasyfikację, jednak nie ulega wątpliwości, że pewien problem stanowi skategoryzowanie motywacji tychże sprawczyń. Problem współsprawstwa obejmuje bowiem kobiety, które zostały przez mężczyznę (partnera, męża) zmuszone do współuczestnictwa w seksualnym wykorzystywaniu dziecka oraz sprawczynie, które faktycznie były inicjatorkami tych zachowań, natomiast mężczyzna w nich współuczestniczył. Uwzględniając złożony układ motywów, który może towarzyszyć tej kategorii sprawczyń Pamela Nathan i Tony Ward wyróżnili wśród nich 3 podtypy: ofiary zgodnej, sprawczyni odrzuconej i uległej sojuszniczki. Pierwszy podtyp w największym stopniu przypomina „podporządkowaną mężczyznę” (Mathews, Mathews, Spitz 1991), przede wszystkim z racji cech osobowościowych i charakterologicznych. Sprawczynie te wykazują cechy i właściwości osobowości bierno-zależnej, co w konsekwencji wpływa na ich niską samoocenę i poczucie całkowitej zależności od partnera. Podporządkowanie partnerowi i konieczność utrzymania związku jest efektem wychowania i naśladownictwa wzorów w środowisku rodzinnym. Silne podporządkowanie mężczyźnie i obawa przed porzuceniem czynią tę kategorię sprawczyń wyjątkowo podatną na manipulację i uległą wobec oczekiwań seksualnych partnera. Drugi podtyp to sprawczyni „odrzucona”. W tym wypadku konsekwencje zdrady partnera i wynikająca z tego zazdrość, przekierowana jest na dziecko, ponieważ to ono skupia

zainteresowanie partnera, a zatem zazdrość, gniew i pragnienie zemsty koncentrują się na dziecku. Uczestnictwo w wykorzystywaniu seksualnym dziecka nie wiąże się z seksualną motywacją. Dominuje pragnienie odzyskania kontroli nad partnerem i chęć zemsty na dziecku. Trzecim wymienionym przez autorów typem jest „uległa sojuszniczka”. Jej głównym atrybutem jest bierność i budowanie poczucia własnej wartości wyłącznie w relacji z mężczyzną. Partnerem jest mężczyzna dominujący, z cechami osobowości antisocjalnej i zaburzeniami seksualnymi. Wykazuje różne skłonności parafilne, wśród których może pojawić się pedofilia. Przywiązanie do partnera czyni z niej sojuszniczkę w wykorzystywaniu seksualnym, jednak nie można w tym wypadku wykluczyć, że jej udział nie jest tylko biernym podporządkowaniem się sprawcy. Autorzy sugerują, że sprawczynie tego typu może także kierować się motywacją seksualną zaspokajając własne potrzeby (Nathan, Ward 2001: 44–45).

Jedną z najlepiej opracowanych typologii sprawczyń wykorzystywania seksualnego dzieci jest typologia autorstwa specjalistów amerykańskich Donny Vandiver i Glena Kerchera (2004). Jest ona efektem przeprowadzonych kompleksowych badań wśród kobiet w stanie Teksas, które popełniły przestępstwo seksualne i z tego tytułu odbywały karę pozbawienia wolności, jak i kobiet, którym postawiono zarzut wykorzystywania seksualnego dzieci i rozpoczęto postępowanie wyjaśniające, a one same były umieszczone w aresztach. Umożliwiło to badaczom skompletowanie znaczącej liczebnie zbiorowości 471 kobiet osądzonych lub z zarzutami wykorzystywania seksualnego. Donna Vandiver i Glen Kercher wykorzystali metody statystyczne by ustalić profil osobowościowy oraz motyw, jakimi kierowały się badane sprawczynie. W efekcie wyróżnili sześć kategorii kobiet dokonujących tego typu czynów: heteroseksualne opiekunki, homoseksualne nieprzestępcze napastniczki, drapieżniczki seksualne, eksploatatorki małoletnich ofiar, homoseksualne przestępczynie, agresywne homoseksualne przestępczynie. Pierwsza kategoria (najliczniejsza), czyli „heteroseksualne opiekunki” (n=146) to sprawczynie w wieku około 30 lat, preferujące chłopców w wieku 10–12 lat. Zdaniem autorów, ten typ sprawczyń ma wiele cech upodabniających do opisanych przez Jane Kinder Mathews i in. nauczycielek/kochanek. Kierują się zwykle motywem pozaseksualnym, ale nie można wykluczyć, że zaangażowanie emocjonalne, które może współtowarzyszyć relacji seksualnej czyni z małoletniej ofiary substytut dojrzałych partnerów, ze strony których sprawczynie doświadczała zdrad i zawodów miłosnych. Relacja z dzieckiem daje poczucie bezpieczeństwa, bliskości i emocjonalnego uspokojenia. Kategoria „nieprzestępczych homoseksualnych napastniczek” licząca 114 kobiet, charakteryzujących się nierozwiniętą kryminogenezą, to kategoria sprawczyń poszukująca ofiar zgodnie z własną orientacją seksualną również w okresie pokwitaniowym. Jak ustalili autorzy, średni wiek ofiar wynosił 13 lat. Kolejną kategorią są „seksualne drapieżniczki” (ogółem 112 badanych). Cechą negatywnie odróżniającą od pozostałych kategorii sprawczyń jest ich rozwinięta kryminogeneza oraz towarzyszący jej wysoki poziom demoralizacji. Nie można zatem wykluczyć, że wykorzystywanie seksualne jest przejawem eskalacji wcześniejszych zachowań przestępczych. Seksualne drapieżniczki to kobiety w wieku około 29 lat poszukujące ofiar zasadniczo

wśród chłopców, choć ze względu na zróżnicowaną orientację seksualną ofiarami mogą stać się także dziewczynki. W obu przypadkach preferowany wiek ofiar to 11 lat. W ich przypadku motyw seksualny jest mniej prawdopodobny, dominująca może być chęć dominacji i kontroli nad ofiarą. Kolejnym wyróżnionym typem są „eksploatatorki małoletnich ofiar” stanowiące ogółem 50 badanych kobiet. Średnia wieku sprawczyń tej kategorii wynosi 28 lat, natomiast preferowany wiek ofiar znacząco się obniża i wynosi 7 lat. Zwraca uwagę także największe zróżnicowanie ofiar zarówno pod względem płci, jak i relacji pokrewieństwa. Dobór ofiar nie podlega zatem dostrzegalnemu schematowi. Należy sądzić, że ofiary wybierane są na zasadzie dostępności. Dominującym motywem sprawczyń jest dążenie do zaspokojenia seksualnego, więc nie można wykluczyć występowania parafilii. Charakterystyczny motyw ukierunkowujący przestępcze zachowania sprawczyń kolejnej kategorii, nie ma seksualnego wymiaru. „Homoseksualne przestępczynie” (ogółem kryteria spełniały 22 kobiety), choć wybierają zasadniczo dziewczęta, to ich priorytetowym celem nie jest zaspokojenie potrzeb seksualnych a zmuszanie ofiar do uprawiania prostytucji. Zatem oczywisty jest w działaniu motyw ekonomiczny, któremu w nieznacznym stopniu towarzyszyć może motyw seksualny. Ostatnią kategorię, najmniej liczną i najstarszą pod względem wiekowym stanowiły „agresywne homoseksualne przestępczynie”. Cechy charakterystyczne dla tej grupy spełniło ogółem 17 spośród badanych kobiet. Specyfika tej kategorii wiązała się przede wszystkim z wyborem ofiar, którymi były nie dzieci, a dorosłe kobiety. Motywem towarzyszącym przemocy agresji seksualnej było zaspokojenie seksualne i potrzeba dominacji (Vandiver, Kercher 2004). Podobnie jak w przypadku typologii opracowanej przez Davida Finkelhora i Denise Hines, również Donna Vandiver i Glen Kercher pominęli kategorię kobiet działających pod wpływem lub przy współudziale mężczyzny. Zabrakło w opisie poszczególnych kategorii, także informacji dotyczących modus operandi, zatem nie wiadomo czy sprawczynie te działały samodzielnie, czy może w diadach lub innych konfiguracjach. Brak informacji o współsprawcach lub współsprawczyniach nie pozwala na zdefiniowanie charakteru ich aktywności i zaangażowanie w dokonanie aktu seksualnego (udział bierny, czynny, inicjatorka). Mimo dużego zaangażowania badawczego zabrakło także informacji pozwalających poznać klastry potencjalnych zaburzeń osobowościowych i charakterologicznych. Mimo krytycznej oceny zasobności informacji zawartych w charakterystyce poszczególnych kategorii powyższej typologii, można potraktować ją jako istotną próbę stworzenia modelu procesu przestępczego charakterystycznego dla sprawczyń przestępstw seksualnych. Bezpośrednio do tej typologii nawiązali także Jeffrey Sandler i Naomi Freeman. Wybrana przez nich próba badawcza 390 sprawczyń pochodzących z Nowego Yorku została poddana diagnostyce klinicznej i kryminologicznej, które to działania uprawniły do sformułowania adekwatnych diagnoz. Zawarto w nich poza charakterystyką demograficzną sprawczyń, obejmującą wiek i rasę także preferowany wiek ofiar, natomiast nie została uwzględniona ich płeć. Dało to możliwość wyodrębnienia sześciu kategorii sprawczyń. Pierwszą kategorię (ze względu na liczebność) liczącą 158 sprawczyń

stanowią przestępczynie „hebefilne o ograniczonym poziomie demoralizacji”. Porównując tę kategorię do traktowanej jako bazowa typologii Donny Vandiver i Glena Kerchera można powiedzieć, że posiadają one cechy przypominające heteroseksualne opiekunki, z tą jednak różnicą, że ofiarami są dzieci obojga płci. Wiek sprawczyń zamyka się w przedziale około 30 lat i charakteryzuje je ograniczony rozwój kryminogenezy. Kategoria druga to „sprawczynie hebefreniczne podatne na zachowania przestępcze”, które charakteryzuje niższy wiek, czyli około 28 lat. Cechą różnicującą jest również bardziej złożony proces kryminogenezy, który wiąże się z odbywaniem wcześniejszych wyroków skazujących i zdradza ich skłonności do uzależnień. Często bowiem powodem konfliktów z prawem było posiadanie i zażywanie narkotyków. To co zwraca uwagę w określeniu tychże kategorii to wskazanie na potencjalne preferencje seksualne (hebefilia) sprawczyń pierwszej kategorii oraz możliwe incydenty związane z zaburzeniami psychicznymi (hebefrenia). Autorzy nie wyjaśniają jednak tych kwestii dostatecznie precyzyjnie, by można było formułować jednoznaczne wnioski. Trzecią wyróżnioną kategorią liczącą 27 sprawczyń są „molestujące małoletnie ofiary”. W opinii autorów wiele przypisanych im cech przypomina opisane przez Donnę Vandiver i Glena Kerchera eksploatatorki małoletnich. W tym wypadku podobieństwa należy doszukiwać się w zakresie preferowanego wieku ofiar. Pod względem wieku niewiele różnią się od sprawczyń przypisanych do kategorii drugiej. W ich przypadku średnia wieku wynosi 28,2 lata. Ponadto nie stwierdzono u nich przejawów sugerujących rozwiniętą lub rozwijającą się kryminogenezę. Zaproponowane przez autorów określenie tej kategorii sugeruje, że ich ofiarami były dzieci najmłodsze. Jak wynika z ustaleń ich wiek nie przekraczał 4 lat. Czwartą wyodrębnioną kategorią są „chroniczne napastniczki wysokiego ryzyka przestępczego”. Podstawą wyodrębnienia tej kategorii stał się bardzo rozwinięty proces kryminogenezy. Sprawczynie sytuujące się w tej kategorii były wielokrotnie zatrzymywane i aresztowane w związku z popełnionymi przestępstwami seksualnymi, jak i nieseksualnymi. Wybór ofiar był dość zróżnicowany, bo obejmował zarówno ofiary małoletnie, jak i w okresie adolescencji. Przedostatnią kategorią były sprawczynie określone jako „starsze niecharakterystyczne”. Podstawą ich wyodrębnienia był przede wszystkim bardziej zaawansowany aniżeli w poprzednich kategoriach wiek, średnia wynosiła 51 lat. Brak cech charakterystycznych odnosił się zarówno do braku preferowanego wieku ofiar, a także do braku możliwości zdiagnozowania zaburzeń seksualnych. Ostatnią wyróżnioną kategorią były sprawczynie „homoseksualne” wyróżnione w oparciu o deklarowaną orientację seksualną. W związku z tym ofiarami były wyłącznie małoletnie dziewczynki. Warto zwrócić uwagę na motywy jakimi kierowały się ujęte w poszczególnych kategoriach sprawczynie. Zdaniem autorów motyw seksualny łączy sprawczynie „homoseksualne” oraz „niecharakterystyczne” (Sandler, Freeman 2007: 78–89). To dość dyskusyjne spostrzeżenie biorąc pod uwagę, że w nazwie pierwszej kategorii pojawia się parafilia (hebofilia) sugerująca, że poza preferowanym wiekiem motywem było dążenie do zaspokojenia seksualnego. Cechą wspólną sprawczyń zlokalizowanych w kategorii czwartej i drugiej jest rozwinięty proces kryminogenezy.

Nie można zatem wykluczyć, że popełnione przestępstwa seksualne były przejawem eskalacji zachowań destrukcyjnych.

Autorzy powyższej typologii pominęli również kategorie sprawczyń, w przypadku których w dokonywaniu aktów wykorzystywania seksualnego uczestniczyli także mężczyźni. Ogranicza to możliwość zdiagnozowania nieprawidłowości w zakresie preferencji seksualnych. Ponadto nie zostały wystarczająco uwzględnione doświadczenia związane z wiktymizacją w najwcześniejszych etapach rozwoju czyli w relacjach z członkami rodzin generacyjnych. Doświadczenia tego okresu wytyczają późniejszą ścieżkę rozwoju związaną z identyfikacją ze sprawcą lub akceptacją roli ofiary, co w kontekście pominiętego współsprawstwa może mieć kluczowe znaczenie.

Natomiast konsekwencją uwzględnienia interakcji pomiędzy sprawczynią a ofiarą jest typologia Donny Vandiver i Raymonda Teske (2006), w której wyróżnione zostały:

- heteroseksualne opiekunki,
- nieprzestępcze homoseksualistki,
- drapieżniczki seksualne,
- młode dorosłe wykorzystujące dzieci,
- przestępczynie homoseksualne,
- agresywne napastniczki homoseksualne.

W przypadku tej typologii czynnikiem identyfikującym zależność między sprawczynią a ofiarą jest płeć ofiary oraz stosunek zależności między sprawczynią a ofiarą wynikający z faktu sprawowanej opieki. W przypadku drapieżniczek seksualnych istotnego związku ustalić nie można, ponieważ zachowanie sprawczyni wynika z jej zaburzonych preferencji, poziomu agresji i niewykluczonych zaburzeń osobowościowych.

Uwzględniając częstotliwość i rodzaj aktywności przestępczej Miriam Wijkman, Catrien Bijleveld i Jan Hendriks (2011) wyróżnili 3 typy przestępczyń seksualnych:

- jednokrotne napastniczki,
- zgeneralizowane (uogólnione),
- specjalistki.

Podstawowym zamysłem w tworzeniu tej typologii było odniesienie się do zachowań sprawczyń nie zaś do właściwości osobistych.

Pamela Nathan i Tony Ward (2001) przedstawiają podtypy sprawczyń z zaburzeniami psychicznymi. Ich zdaniem wyróżnić można trzy podtypy: uległa ofiara, odrzucona i dobrowolna/oszustka. Podtyp uległej ofiary obejmuje kobiety o silnej potrzebie zależności, które są psychicznie zaburzone i mogą pośrednio przyczyniać się do wykorzystywania poprzez dopuszczanie do sytuacji zwiększających prawdopodobieństwo wykorzystania. Ten typ sprawczyń prawdopodobnie ma niską samoocenę i mogą zostać zmanipulowane w celu uczestniczenia w czynnościach seksualnych o sadomasochistycznym charakterze (Nathan i Ward 2001). Odrzucona to sprawczyni, która została odrzucona seksualnie przez swojego partnera na rzecz dziecka i odpowiedziała wściekłością, zazdrością i zemstą. Ten podtyp może również obejmować kobiety, które czują się odrzucone przez własne dzieci

i dopuszczają się wykorzystywania seksualnego w celu odzyskania kontroli. Chętna sojuszniczka/oszustka odnosi się do kobiet z patologicznie obniżoną samooceną, które przywiązują się do dominującego mężczyzny z cechami parafilii i/lub osobowością antyspołeczną. Ten typ sprawczyni odgrywa rolę chętnego sojusznika w wykorzystywaniu seksualnym, chociaż jej bierna rola może ukrywać prawdziwe zaangażowanie i odpowiedzialność. Te kobiety stają się oszustkami w tym sensie, że są chętne do udziału w wykorzystywaniu seksualnym (Nathan, Ward 2001).

Nowsze typologie, na które warto zwrócić uwagę odnoszą się do sytuacji przeżytej traumy. Sonia Harrati, Mathilde Coulanges, Daniel Derivois i David Vavassori (2018) wyróżnili cztery kategorie sprawczyń i sprawców obejmujące:

- żądnych władzy,
- sadystycznych,
- kierujących się skrajnym gniewem,
- poszukujących autoafirmacji.

Powyższe kategorie zostały wyodrębnione na podstawie rodzaju przemocy seksualnej, czynników motywacyjnych skłaniających do przemocy seksualnej oraz cech biograficznych sprawców lub sprawczyń dopuszczających się przestępstw seksualnych. Powyższa typologia ma zastosowanie zarówno dla sprawców, jak i dla sprawczyń przestępstw seksualnych. Natomiast typologia opracowana przez Theresę Gannon, Mariamne Rose i Tony Warda odwołuje się do trzech głównych ścieżek prowadzących do popełniania przestępstw seksualnych przez kobiety. Wykorzystując opisowy model przestępstw seksualnych, wyodrębnili trzy kategorie sprawczyń, które określili jako jawne, unikające i zdeorganizowane (Gannon, Rose, Ward 2010). Pierwsza z kategorii, czyli stosujący jawne podejście to sprawczynie, które zamierzały dokonać napaści seksualnej i wyraźnie zaplanowały podjęte zachowania przestępcze. Druga z opisywanych kategorii to sprawczynie unikające, które nie zamierzały dokonać napaści, jednak zrobiły to z inspiracji i zwykle pod przymusem męskiego współnika; oraz ostatnia z opisanych kategorii, czyli ukryte i zdeorganizowane przestępczynie to kobiety, które nie zamierzały dokonać napaści seksualnej (tj. zaangażowały się minimalnie w jej planowanie), ale zostały napastniczkami pod wpływem impulsu na skutek poważnych niepowodzeń w zakresie samoregulacji (Gannon, Rose, Ward 2010: 369 i n.).

Do tej kategorii typologii nawiązuje także jedna z nielicznych dotycząca nieletnich sprawczyń. Badania prowadzone w obrębie tej kategorii wiekowej są dość nieliczne, jednak wskazują one na istnienie zespołów cech, które są zasadniczo tożsame z tymi, które charakteryzują populację dorosłych sprawczyń. Również w odniesieniu do nastoletnich sprawczyń zastosować można kryteria różnicujące, pozwalające na wyodrębnienie następujących subtypów.

1. Nieletnie, które dopuściły się niewielkiej liczby czynów głównie wobec niespokrewnionych z nimi dzieci, wobec których pełniły rolę opiekunki. Dziewczęta tej kategorii zwykle kierowały się ciekawością, potrzebą eksperymentowania, poznania nowych doświadczeń seksualnych. Ich zachowania wynikają głównie z okazji, jaką stwarza możliwość spędzania z dzieckiem wielu godzin całkowicie bez nadzoru i ingerencji faktycznego opiekuna dziecka. Natomiast

nie stwierdzono u tych dziewcząt zaburzonych preferencji seksualnych, które można by uznać za pierwotny motyw tych zachowań. W sferze zachowań seksualnych są one raczej dość ostrożne lub nawet wycofane.

2. Nastolatki, których czyny mają charakter reaktywny i są wynikiem rzutowania własnych doświadczeń wiktymizacyjnych. Sprawczynie sytuujące się w tej kategorii doświadczyły krzywdzenia emocjonalnego, fizycznego lub seksualnego jednak przeżyta trauma nie była bardzo głęboka. Mają prawidłowe kompetencje społeczne i umiejętności tworzenia prawidłowych relacji. Dziewczęta tej kategorii, mimo posiadania wystarczających sprawności społecznych, ukierunkowują swoje zainteresowania na dzieci, bowiem odzwierciedla to ich własne przeżycia.
3. Dziewczęta, które zaangażowały się w niesatysfakcjonujące relacje seksualne i ujawniające zaburzenia emocjonalne i psychoseksualne. Wiele z nich doświadczyło głębokiej traumy powiązanej z seksualnym wykorzystywaniem, które trwało dłuższy czas i zaczęło się w młodym wieku, powodując liczne zaburzenia emocjonalne, brak równowagi psychicznej i nieefektywne mechanizmy obronne (Mathews, Hunter, Vuz 1997; 1999).

Nastoletnie sprawczynie, mimo wielu cech wspólnych z dorosłymi sprawczyniami, wykazują przede wszystkim znacznie wyższy poziom seksualnej wiktymizacji, na co wskazuje zdecydowanie więcej traumatycznych doświadczeń z okresu dzieciństwa powiązanych z doświadczaniem przemocy seksualnej. Kolejnym charakterystycznym wskaźnikiem jest niestabilna sytuacja rodzinna z wyraźnymi symptomami dysfunkcjonalności w zakresie podstawowych funkcji. W profilu osobowościowym nieletnich sprawczyń często podkreśla się stwierdzone zaburzenia psychiczne oraz symptomy PTSD i nerwicę pourazową. Schemat ich działania charakteryzuje podejmowanie działań samodzielnych, wybór ofiary z kręgu rodzinnego lub spośród osób, które są sprawczyni znane. Natomiast płęć dziecka ma znaczenie drugorzędne (Bumby et al. 2006; Robinson 2006).

Na podstawie przytoczonych typologii można stwierdzić, że sprawczynie przestępstw seksualnych stanowią kategorię bardzo zróżnicowaną, heterogeniczną. Dokonując porównania typologii sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych można zauważyć pewną prawidłowość. Jedne z pierwszych typologii sprawców przestępstw seksualnych nie różnicowały rodzaju popełnionego czynu ze względu na wiek ofiary i koncentrowały się głównie na czynnikach motywacyjnych oraz sytuacyjnych. Podobne pod tym względem były także typologie sprawczyń (Faller 1987; Mathews et al. 1989). Do kategorii czynników związanych ze sposobem działania zaliczono przede wszystkim aktywności seksualne podejmowane wobec ofiary samodzielnie lub wraz z inną osobą. W przypadku sprawczyń znacząca jest obecność mężczyzny traktowanego jako współsprawca. W typologiach podkreśla się, że zazwyczaj jest to osoba znana sprawczyni i może to być jej partner, mąż i jednocześnie ojciec krzywdzonej ofiary. Dlatego też uzasadnione jest wskazanie w typologiach powiązań obejmujących relacje rodzinne i pozarodzinne (Syed, Williams 1996). Poza tym autorzy typologii wskazują na szczególne interak-

cje zachodzące między sprawczynią a współsprawcą. Nie zawsze to mężczyzna jest osobą inicjującą przemoc seksualną i zmuszającą do współudziału kobietę (Mathews et al. 1989). W wielu wypadkach to sprawczynie były inicjatorkami takich zachowań (Syed, Williams 1996). W przypadku sprawców przestępstw seksualnych ich aktywność obejmuje zdecydowanie szersze spectrum zachowań. W przypadku mężczyzn aktywność seksualna wobec ofiary może wiązać się także z dokonywaniem zgwałceń a nawet zabójstw i dotyczy to zarówno małoletnich, jak i dorosłych ofiar. Najczęściej typologie uwzględniają modus operandi działania sprawcy oraz zaburzenia intrapsychiczne. Poniżej dokonano zestawienia przykładowych typologii sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych, porządkując je według wskazanych wcześniej kryteriów (behawioralnych, intrapsychicznych i powiązanych z traumą). Ponieważ część typologii odwołuje się do kilku kryteriów porządkujących zatem zostały one umieszczone w różnych kategoriach.

Tabela 2. Typologie sprawców (MSO) i sprawczyń (FSO) przestępstw seksualnych

Wiodące cechy	Typologie sprawczyń	Typologie sprawców
Motywacje	Sarrel, Masters (1982) Faller (1987) Mathews et al. (1989) Vandiver, Kercher (2004) Hines, Finkelhor (2007) Sandler, Freeman (2007) Wijkman et al. (2011)	Groth, Burgess, Holstrom (1977) Groth (1979) Seghorn, Cohen (1980)
Czynniki sytuacyjne	Sarrel, Masters (1982) Faller (1987) Vandiver, Kercher (2004) Hines, Finkelhor (2007)	Groth, Burgess, Holstrom (1977) Groth (1979) Seghorn, Cohen (1980) Franken (2004) Healey et al. (2016)
Sposób działania (aspekt behawioralny)	Mathews et al. (1989) Syed, Williams (1996) Vandiver (2006) Gannon, Rose, Ward (2010) Gillespie et al. (2015)	Glaser, Frosh (1995) de Doncker et al. (2007) Briggs, Simon, Simonsen (2011) Wortley, Smallbone (2014) Healey et al. (2016) Chopin, Beauregard (2019)
Traumatyczne doświadczenia osobiste (historia wiktymizacji)	Mathews et al. (1989) Mathews, Hunter, Vuz (1997, 1999) Harrati et al. (2018)	Hunter et al. (2003) Wortley, Smallbone (2014) Harrati et al. (2018)
Czynniki intrapsychiczne (problemy psychiczne, zaburzenia osobowości)	McCarty (1986) Nathan, Ward (2001) Gillespie et al. (2015)	Hunter et al. (2003) Chopin, Beauregard (2019)

Źródło: Opracowanie własne.

6. Podobieństwa i różnice etiologiczne pomiędzy sprawczyniami (FSO) a sprawcami (MSO) przestępstw seksualnych

Najwięcej badań pozwalających na dokonanie porównania pomiędzy zbiorowościami sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych odwołuje się do analizy czynników osobowościowych, zaburzeń psychicznych, preferencji seksualnych definiujących charakter podejmowanych zachowań przestępczych oraz relacji z bliskimi, jakich doświadczali późniejsi sprawcy i sprawczynie. Jednym z ważniejszych czynników, które wpływać mogą na późniejsze podejmowanie seksualnej aktywności przestępczej są doświadczenia związane z wykorzystywaniem seksualnym w dzieciństwie.

6.1. Zaburzenia osobowościowe i zaburzenia psychiczne

Ustalenie zaburzeń osobowościowych i psychicznych u sprawczyń przestępstw seksualnych stanowi kluczowy element diagnozowania zarówno klinicznego, jak i na potrzeby późniejszych oddziaływań korekcyjnych. Badania w tym zakresie rozwijają się dwukierunkowo. Do pierwszego obszaru badawczego zakwalifikować można te ustalenia, które zdają się potwierdzać większą częstotliwość występowania u sprawczyń przestępstw seksualnych różnych przejawów zaburzeń osobowości. Wyniki tychże badań wskazują, że geneza przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety (a przede wszystkim wykorzystywania seksualnego) ma związek z problemami psychicznymi, osobowościowymi, a zatem sprawczynie te powinny przede wszystkim korzystać z różnych form wsparcia terapeutycznego. Takie stanowisko prezentują między innymi Arthur Green i Meg Kaplan oraz Monique Tardif i współpracownicy (cytowani we wcześniejszej części opracowania). Drugi nurt badawczy prezentuje odmienne ustalenia i wypływające z nich wnioski. Badania tego nurtu nie potwierdzają w sposób jednoznaczny występowania istotnych odchyleń osobowościowych sprawczyń. Nurt ten prezentują badania Seeny Fazel wraz ze współpracownikami (2008), którzy nie stwierdzili żadnych znaczących różnic w profilu osobowościowym, porównując sprawczynie przemocy seksualnej z kobietami, które dopuściły się innych przestępstw oraz Susan Strickland (2008), która chociaż stwierdziła występowanie u FSO symptomów osobowości schizoidalnej, borderline i zależnej, to uznała jednak, że problemy te nie pojawiają się w nasileniu uprawniającym do stwierdzenia zależności statystycznej potwierdzającej istotny związek tych zaburzeń z popełnionymi czynami. Chociaż przytoczone ustalenia nie pozwalają na sformułowanie jednoznacznych wniosków, to jednak z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w profilu osobowościowym sprawczyń przestępstw seksualnych pojawia się więcej problemów wskazujących na zaburzenia osobowości, aniżeli w generalnej populacji kobiet. Jednak w porównaniu ze sprawczyniami dopuszczającymi się innych kategorii czynów różnice nie są już tak znaczące.

Reasumując, można stwierdzić, że kobiety (FSO) i mężczyźni (MSO) dopuszczający się przestępstw seksualnych zasadniczo nie różnią się pod względem problemów związanych ze zdrowiem psychicznym. Chociaż część badaczy sugeruje istnienie znaczących problemów natury psychicznej czy osobowościowej u seksualnych agresorów (Faller 1987; O'Connor 1987; Green, Kaplan 1994; Tardif 2005), to jednak nie można traktować tych czynników jako znaczących pod względem etiologicznym. Zależność taka dotyczyć może raczej niewielkiego odsetka zarówno sprawczyń, jak i sprawców przemocy seksualnej. W przypadku obu kategorii agresorów diagnozowane problemy osobowościowe lub związane ze zdrowiem psychicznym mogą stanowić czynniki ryzyka w połączeniu z innymi współwystępującymi czynnikami (historia wiktymizacji, traumatyczne doświadczenia rozwojowe, dysfunkcjonalne wzory relacji rodzinnych). Nie można jednak wykluczyć, że ujawnianie nasilonych symptomów zaburzeń psychicznych i problemów osobowościowych jest sposobem na redukcję odpowiedzialności karnej. Podobne zachowania nierzadko obserwuje się także wśród męskich agresorów (Gannon, Rose 2009). Na marginesie rozważań dotyczących problemów psychicznych warto wspomnieć o ograniczeniach intelektualnych sprawczyń wykorzystywania seksualnego. W niewielu badaniach poruszona została ta kwestia. Pewien wyjątek w tym zakresie stanowią zatem badania zrealizowane przez Kathleen Faller (1987; 1995), która potwierdziła występowanie zróżnicowanych problemów intelektualnych u wysokiego odsetka (47,5%) badanych sprawczyń wykorzystywania seksualnego, natomiast u 32,5% kobiet mikrouszkodzenia mózgu oraz ograniczenia intelektualne polegające na osłabieniu kontroli impulsów lub oceny sytuacji. Ustalenia te potwierdziły badania z 2000 roku, których autorzy stwierdzili, że ograniczenia intelektualne są znamienne dla sprawczyń wykorzystywania seksualnego bowiem zdiagnozowano je u czterech z pięciu badanych sprawczyń. Biorąc jednak pod uwagę niewielką liczebność zbiorowości, trudno na tej podstawie formułować bardziej ogólne wnioski (Lewis, Satnley 2000).

6.2. Dewiacyjne preferencje seksualne

Analizując dewiacyjne preferencje seksualne należy rozróżnić parafilie od zaburzeń parafilnych. Klasyfikacja DSM-5 wprowadza rozróżnienie pomiędzy parafiliami, obecnie uznawanymi za atypowe, lecz niestanowiące zaburzeń warianty seksualne, a zaburzeniami parafilnymi. Zaburzenie parafilne zdefiniowano jako parafilię, która powoduje cierpienie lub zaburzenie funkcjonowania danej osoby, bądź jako parafilię, której zaspokojenie wiąże się z wyrządzaniem krzywdy sobie lub z ryzykiem wyrządzenia krzywdy innym (First 2022). Parafilia definiowana w klasyfikacji DSM-5 określana jest jako „wszelkie intensywne, nawracające preferencje seksualne, inne niż zainteresowanie stymulacją genitaliów lub pieszczotami z normalną pod względem fenotypowym, wyrażającą na to zgodę, dorosłą osobą” (Dora, Mijas, Dobroczyński 2019: 1105). Wprowadzone rozróżnienie ma na celu wyeliminowanie z obszaru patologii zachowań seksualnych, fantazji i pra-

gnień, które choć mają charakter nietypowy, nie stanowią zagrożenia dla życia lub zdrowia samej osoby inicjującej taki akt, jak i dla innych osób. Parafilią, która bezpośrednio stymulować może zachowanie sprawczyń (i sprawców) wykorzystywania seksualnego dziecka jest pedofilia. Klasyfikowana jest ona w różny sposób z uwzględnieniem mniej lub bardziej ścisłych kryteriów, odwołujących się na przykład do preferowanego wieku ofiary, czynników sytuacyjnych, czy motywacji jaką kieruje się sprawca. Pedofilia jako zaburzona forma preferencji seksualnych, oznacza skłonność do podejmowania praktyk seksualnych z dziećmi lub fantazjowanie o takich zachowaniach. Niedojrzałe ciało dziecka przed okresem pokwitania lub na jego początku wywołuje silne pobudzenie seksualne. Jest to kategoria kliniczna uwzględniona w międzynarodowych klasyfikacjach ICD-11 i DSM-5. Według tej ostatniej klasyfikacji pedofilii (*pedophilic disorder*) charakteryzują:

- a) nawracające, utrzymujące się przez co najmniej sześć miesięcy, nasilone wzbudzenie seksualne osiągane przez czynności seksualne z dzieckiem lub dziećmi w okresie przed pokwitaniem (w wieku 13 lat lub młodszym), objawiające się fantazjami, pragnieniami i zachowaniami,
- b) opisane potrzeby seksualne powodują istotne klinicznie cierpienie i poważne trudności w relacjach międzyludzkich,
- c) osoba, której dotyczą opisane zachowania ma co najmniej 16 lat i jest o co najmniej 5 lat starsza od dziecka lub dzieci wspomnianych w kryterium a (Mic, Lew-Starowicz 2014: 20).

W praktyce należy odróżnić właściwą pedofilii od pedofilnych zachowań seksualnych. Inny charakter mają zaburzone preferencje seksualne, do których należy pedofilia, inny natomiast przestępstwa seksualne, które mogą być popełniane na różnym, niekoniecznym powiązaniem z parafiliami, tle. Nie każdy sprawca lub sprawczyni czynów popełnianych na tle seksualnym (zawartych w art. 197–203 k.k.) ma zaburzone preferencje seksualne. Wiele form wykorzystywania seksualnego nie jest popełnianych przez pedofilów. Istnieje pewna trudność związana z diagnozowaniem pedofilii u sprawczyń przestępstw seksualnych wobec dzieci, co oczywiście nie wyklucza występowania symptomów tej parafilii w postaci fantazji seksualnych o tematyce pedofilnej, czy pojawienia się pobudzenia seksualnego pod wpływem tego rodzaju treści. Ustalenia badawcze Pameli Natan i Tony Warda (2002), dotyczące sprawczyń wykorzystywania seksualnego, zasadniczo potwierdzają występowanie u nich skłonności pedofilnych. Ponad 40% badanych (41,6%) zadeklarowała, że kontakt z dzieckiem był motywowany seksualnie i poprzedziło go dewiacyjne pobudzenie seksualne (Ford 2010). Podobne wnioski formułują także Eva W.C. Chow i Alberto L. Choy (2002), którzy opisali przypadki kliniczne kobiet ze zdiagnozowaną pedofilią. Badania potwierdziły, że zanim doszło do seksualnego wykorzystywania dziecka, sprawczynie fantazjowały o kontaktach z dziećmi, preferując dzieci w wieku 3–4 lat, oraz podejmowały zachowania autoerotyczne inspirowane treściami tych fantazji (Chow, Choy 2002). Podejmując próbę usystematyzowania wyników badań, Anthony Beech wraz ze współpracownikami (2009) wyodrębnili dwie grupy sprawczyń angażujących się w kontakty

seksualne z dziećmi. Do pierwszej kategorii zaliczono sprawczynie kierujące się prawdopodobną motywacją seksualną, dążące do uzyskania seksualnej gratyfikacji, ale jednocześnie unikające przemocy wobec ofiary. Jeśli do takiej dochodzi, to inicjatorem takich działań jest mężczyzna będący współsprawcą. Druga grupa to kobiety, które nie mają oporów przed stosowaniem przemocy, a jedyną motywacją ich czynów jest uzyskanie seksualnej gratyfikacji. Odnosząc się do tego podziału warto zauważyć, że sprawczynie stosujące przemoc mogą kierować się pozaseksualną motywacją związaną chociażby z możliwością kontrolowania ofiary. Występowanie dewiacyjnych preferencji seksualnych u kobiet w szczególności powiązanych z pedofilią może być istotnym motywem skłaniającym do wykorzystywania seksualnego dziecka, podobnie jak w przypadku mężczyzn, czyli stanowić będzie znaczący czynnik ryzyka. Jednak samo potwierdzenie występowania wśród kobiet fantazji i zachowań seksualnych o pedofilnym charakterze nie wyjaśnia, czy natura tych zaburzeń parafilnych jest taka sama jak u mężczyzn. Stwierdzenie, że niektóre kobiety dopuszczające się wykorzystywania seksualnego dzieci miewają dewiacyjne fantazje seksualne nie upoważnia jeszcze do zdiagnozowania pedofilii lub innych zachowań dewiacyjnych występujących u sprawców popełniających podobne czyny. Pomimo zdecydowanie mniejszych rozmiarów występowania różnych parafilii wśród kobiet (także pedofilii), nie powinno się bagatelizować tych zachowań u sprawczyń zarówno podczas ustaleń diagnostycznych, jak i planowaniu właściwej strategii terapeutycznej (Rousseau, Cortoni 2010: 77). Przesłanką przemawiającą za pogłębioną diagnozą preferencji seksualnych u sprawczyń jest sposób postrzegania ofiar przez pryzmat ich seksualności. Na ten problem zwrócili uwagę między innymi Jacqui Saradjian (1996), Hilary J. Eldridge i Jacqui Saradjian (2000) oraz Theresa Gannon i in. (2000). W wyniku prowadzonych badań Jacqui Saradjian (1996) ustaliła, że wiele kobiet, które molestowały małe dzieci, sugerowało, że ofiary miały wysoki popęd seksualny i to pozwalało im interpretować zachowania dziecka, jako zachęcające do podjęcia kontaktu seksualnego. Również w późniejszych badaniach zauważyła, że wiele kobiet, które molestowały własne dzieci, przypisywało seksualny charakter ich zachowaniom co powodowało, że sprawczynie uważały, że stanowią one inicjatywę seksualną skierowaną do matek (Eldridge, Saradjian 2000). Theresa Gannon i in. (2009) nie zaprzeczając, że kobiety mogą seksualizować własne dzieci, nadając takie znaczenie ich zachowaniom, to nie może być to utożsamiane z pedofilią i tym bardziej nie musi prowokować sytuacji związanych z wykorzystywaniem seksualnym dzieci.

Reasumując, na podstawie obserwacji klinicznych i dostępnych badań empirycznych można stwierdzić, że FSO są mniej skłonne do wykazywania preferencji pedofilnych w porównaniu z mężczyznami (Nathan, Ward 2001). Nie można jednak z całkowitą pewnością założyć, że sprawczynie działająca samodzielnie lub nawet zmuszona przez partnera współsprawcę do wykorzystywania seksualnego dziecka, nie doświadczyła myśli lub fantazji seksualnych związanych z dziećmi (Mathews et al. 1989; 1991; Saradjian 1996). Natomiast nie ulega wątpliwości, że dewiacyjne preferencje pedofilne występują częściej wśród sprawców płci męskiej i są także powodem recydywy (Marshall 1997).

6.3. Relacje rodzinne

Pod względem doświadczeń socjalizacyjnych, a w szczególności relacji z osobami bliskimi, wielu cytowanych już w niniejszym opracowaniu badaczy wskazuje na destrukcyjny wpływ dysfunkcyjnych relacji rodzinnych badanych sprawczyń przemocy seksualnej. Wnioski takie formułują między innymi Green i Kaplan (1994); Mathews i in. (1989; 1986); Nathan i Ward (2001). W odniesieniu do sprawców (MSO) podobne spostrzeżenia formułuje między innymi Marshall (1989), który dostrzega w zachowaniach sprawców istotne deficyty uniemożliwiające budowanie w dorosłym życiu satysfakcjonujących relacji intymnych, co traktować należy jako dynamiczny czynnik ryzyka. Badania prowadzone niezależnie w zbiorowościach sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych wskazują, że zarówno kobiety (FSO) jak i mężczyźni (MSO) doświadczali w dzieciństwie traumatycznych zdarzeń obejmujących przemoc fizyczną, wykorzystywanie seksualne, odrzucenie lub chłód emocjonalny ze strony opiekunów (w szczególności matek). I choć doświadczenia tego rodzaju nie różnicują zasadniczo kategorii sprawców i sprawczyń to należy podkreślić, że w przypadku kobiet miały one charakter bardziej dotkliwy (były częstsze, intensywniejsze, długotrwałe).

6.4. Historia wiktyimizacji

Liczne badania kliniczne (Marshall 1989; Saradjian 1996) wskazują, że kluczowym czynnikiem, który należy uwzględnić w procedurze diagnostycznej, jest wiktyimizacja sprawczyń. Najczęściej początkiem traumatycznych doświadczeń przemocowych jest okres dzieciństwa, a kontynuacją okres dorosłości. Sprawczynie wykorzystywania seksualnego doświadczały lub były obserwatkami przemocy fizycznej, seksualnej i psychicznej, ale to co zwraca szczególną uwagę to fakt, że udzielone im w takich sytuacjach wsparcie było bardzo niewielkie (a niekiedy nie miało miejsca). Dodatkowo doświadczane różne formy nadużyć były ignorowane, minimalizowane i odpowiedzialnością za te zdarzenia obarczano późniejsze sprawczynie.

W tym zakresie jest to cecha wspólna sprawczyń, jak i sprawców przestępstw seksualnych, wyraźnie zaznaczająca się w ich biografiach, chociaż różne mogą być następstwa tych doświadczeń wynikające z przyjętych mechanizmów obronnych. W przypadku ofiar przemocy możliwe są dwie alternatywne ścieżki, które wyznaczone będą przez układ mechanizmów obronnych, jakie uruchomi mała ofiara. Konsekwencją mechanizmu identyfikacji ze sprawcą jest najczęściej internalizacja i naśladowanie wzorca jego zachowań. W drugim przypadku bardziej prawdopodobna jest uległość wobec sprawcy i przyjęcie biernej postawy w relacjach tworzonych w dorosłym życiu. Nie w każdym zatem przypadku zmiana ról z dziecięcej ofiary w sprawczynie znajdzie potwierdzenie. Większe prawdopodobieństwo takiego scenariusza pojawi się u sprawczyń, które doświadczyły w dzieciństwie wykorzystywania seksualnego, identyfikowały się ze sprawcą, a ponadto reakcja najbliższego otoczenia umacniała poczucie winy ofiary poprzez manifestowanie

wobec niej wrogości, niechęci lub obojętności. Umacniająca się w ten sposób bierność i uległość wobec innych osób skutkowałą wikłaniem się w toksyczne związki z autokratycznymi i dominującymi partnerami na zasadzie antycypacji wzorca. Proces wiktyimizacji nie zakończył się wraz z okresem dzieciństwa i jego traumatycznymi doświadczeniami, ale był kontynuowany w kolejnych etapach życia i tworzonych relacjach, w których dorosłe już ofiary doświadczały różnych form przemocy. Ten typ sprawczyni jest najbardziej podatny na presję partnera i współsprawstwo w wykorzystywaniu seksualnym dzieci (Eldridge, Saradjian 2000). Nie można zatem wykluczyć, że wykorzystywane seksualnie w dzieciństwie sprawczynie poszukują w przestępczej aktywności seksualnej w dorosłym życiu możliwości odreagowania napięcia emocjonalnego. Problem przemocy doświadczanej w dzieciństwie i jego późniejszych konsekwencji jest na tyle istotny, że stał się przedmiotem badań wspomnianych Williama Marshalla (1989) i Joaquin Saradjian (1996). Zdaniem Jacqui Saradjian doświadczenia tego typu dotyczą od 50% do 80% sprawczyń wykorzystywania seksualnego, powodując rozmaite konsekwencje w życiu dorosłym, między innymi częstsze doświadczanie sytuacji stresowych i mniejsze umiejętności radzenia sobie z takimi sytuacjami. Ponadto konsekwencjami są zaburzenia poznawcze, emocjonalne i behawioralne oraz symptomy PTSD. Można zatem stwierdzić, że bycie ofiarą w okresie dzieciństwa czy dorastania może kształtować późniejsze określone wzorce radzenia sobie z sytuacjami trudnymi, a także wpływać na charakter relacji partnerskich i seksualnych. W szczególności doświadczana przemoc seksualna będzie definiować późniejszą seksualność kobiet i ich wyobrażenia na temat związków seksualnych i partnerskich.

6.5. Relacje partnerskie i seksualne

Opisany powyżej proces wiktyimizacji może być bezpośrednio lub pośrednio powiązany z brakiem umiejętności nawiązywania i podtrzymywania właściwych relacji partnerskich. Źródłem tych problemów są zinternalizowane nieprawidłowe wzorce relacji panujące w środowisku rodzinnym, które poza stosowaniem przemocy cechuje także chłód emocjonalny, zdystansowanie i obojętność, brak bliskości i czułości. W taki właśnie sposób opisywały relacje z matkami badane przez Hannah Ford sprawczynie wykorzystywania seksualnego (Ford 2010: 107). Niesatysfakcjonujące i pozbawiające bezpieczeństwa relacje z matkami kształtowały u przyszłych sprawczyń poczucie małowartościowości i niskiej samoceny oraz nie sprzyjały zdobywaniu społecznych kompetencji. Sprawczynie dorastały w przekonaniu, że w życiu dorosłym nic się nie zmienia i nie zasługują na lepsze życie, co odzwierciedlały stworzone przez nie niesatysfakcjonujące związki partnerskie. Wiele kobiet, które dopuściły się wykorzystywania seksualnego dzieci miało bardzo ograniczone kontakty społeczne i wsparcie ze strony otoczenia. Między innymi Joaqui Saradjian stwierdziła, że badane przez nią sprawczynie nie miały w swoim otoczeniu ani jednej osoby, która byłaby ich przyjacielem i służyłaby wsparciem lub pomocą (Saradjian 1996). Niesatysfakcjonujące relacje partnerskie

wpłynęły także na podejmowane aktywności seksualne. Ze wspomnianych badań Joaqui Saradjian wynika, że sprawczynie wykorzystywania seksualnego dzieci negatywnie oceniały swoje dotychczasowe związki z dorosłymi partnerami. Negatywne doświadczenia seksualne w szczególności pojawiły się w narracjach kobiet, które były współsprawczyniami i zostały zmuszone do seksualnej aktywności z dzieckiem przez partnera oraz sprawczynie, które indywidualnie dopuściły się wykorzystywania seksualnego najmłodszych dzieci (do 5 roku życia). Natomiast w zbiorowości porównywanej badane (kobiety, które nie popełniły przestępstw) deklarowały raczej pozytywne odczucia w związku z aktywnością seksualną oraz wskazywały na pozytywne wartości w ich związkach partnerskich takie jak wsparcie, zaufanie, ciepło w relacjach z dorosłymi partnerami (Saradjian 1996). Być może w tym przypadku inny dobór zbiorowości kontrolnej obejmującej przykładowo sprawczynie innych niż seksualne przestępstw, które także mogły doświadczyć różnych problemów w związkach lub problemów rodzinnych, wykazałby inne prawidłowości i dawałby więcej możliwości interpretacyjnych.

Zdaniem Craiga M. Allena i Henry'ego Pothasta (1994) wyjaśnienie tej kwestii wiąże się z wysokim poziomem oczekiwań sprawczyń wykorzystywania seksualnego w zakresie tworzonych związków i relacji seksualnych, które mają w ich zamyśle rekompensować chłód emocjonalny i odrzucenie w relacjach rodzinnych. Z tego powodu bardzo często w związkach, które tworzą w dorosłym życiu czują się niespełnione i nieusatysfakcjonowane. Skoro kobiety deklarują wysoki poziom dyssatisfakcji i dyskomfortu w relacjach partnerskich pojawia się zatem pytanie czego poszukują w kontaktach z dziećmi? Odpowiedzi na to pytanie próbowała udzielić Theresa Gannon i współpracownicy (Gannon, Rose, Ward 2008), wymieniając kategorie sprawczyń, które w kontaktach z dziećmi przede wszystkim poszukują bliskości, ciepła nawet jeśli czyni je to uległymi współsprawczyniami. Odreagowują one w ten sposób swoje niekorzystne doświadczenia ze związków, w których zwykle podporządkowane były partnerom.

Odminną interpretację zaproponowały Brenda L. Russell i Debra L. Oswald (2001), zdaniem których kobiety wykorzystujące seksualnie dzieci prezentują „ludyczne zachowania seksualne” charakteryzujące się nastawieniem zabawowym i jednocześnie pozbawione zaangażowania i refleksji emocjonalnej, dotyczącej możliwych skutków podejmowanych zachowań. Sprawczynie wykazują natomiast skłonności do sprawowania kontroli, dominacji i manipulowania ofiarą, co jest faktycznym źródłem ich satysfakcji. Można zatem stwierdzić, że pod tym względem przypominają męski typ sprawców przestępstw seksualnych. Autorki eksponują zatem pozaseksualny motyw zachowań sprawczyń. Podobne wnioski jako pierwsza sformułowała także Joaqui Saradjian (1996). Z jej badań wynika, że sprawczynie deklarowały także chęć przeżywania przyjemności płynącej z poczucia władzy i sprawowanej podczas kontaktów seksualnych z dzieckiem kontroli.

6.6. Empatia wobec ofiar

Ustalenia dotyczące poziomu empatii wobec ofiar są niezwykle trudne do przeprowadzenia, a w przypadku kobiet także sporadycznie realizowane, ze względu na inny charakter terapii jaką objęte są sprawczynie wykorzystywania seksualnego (zwykle jest to terapia dla ofiar a nie sprawczyń). Ponieważ w przypadku sprawców kształtowanie empatii jest jednym ze stałych elementów terapii potrzeba uwzględnienia tego czynnika w diagnostyce jest dość ważna. Niezależnie jednak od płci sprawców uświadomienie sobie konsekwencji jakich doświadcza ofiara, zdolność zrozumienia emocji ofiary jest bardzo ważna z perspektywy skuteczności oddziaływań korekcyjnych. Na ograniczoną refleksyjność i brak zdolności okazywania współczucia ofiarom przez sprawczynie wykorzystywania seksualnego wskazują ustalenia badawcze poczynione przez Mary Ellen Fromuth i Victoria E. Conn (1997), które prowadziły badania wśród studentek, które same przyznały się do molestowania seksualnego dzieci. Interpretując uzyskane wyniki badań autorki wskazały, że aż $\frac{2}{3}$ sprawczyń wykorzystywania seksualnego uznało, że konsekwencje czynów, których się dopuściły będą dla ofiar mało znaczące zarówno aktualnie, jak i w dalszej perspektywie życiowej. Jedynie $\frac{1}{3}$ badanych wykazała się głębszą refleksją i przyznała, że wykorzystywanie seksualne jest dla ofiar traumatycznym doświadczeniem, którego skutki mogą odczuwać przez długi czas. Również Joaqui Saradjian (1996) dostrzegła u badanych przez nią sprawczyń niepokojący brak umiejętności okazywania troski, współczucia ofiarom wykorzystywania seksualnego. Interesującą zależność między poziomem empatii sprawczyni a wiekiem ofiar dostrzegły Theresa Gannon i Mariamne Rose (2008) powołując się na badania Theresy Ring (2005), zawarte w niepublikowanej pracy doktorskiej. Z ustaleń tych wynika, że sprawczynie, których ofiarami byli adolescentenci nie przypisywały tym zachowaniom znaczących negatywnych konsekwencji. Wręcz przeciwnie uznawały, że ofiary dzięki nim zdobyły doświadczenie, czerpały przyjemność z kontaktów seksualnych, a nawet zachęcały do takiej aktywności i niekiedy były ich inicjatorami.

Analizując z kolei związek emocji jakich doświadczały sprawczynie w kontekście motywacji jaka kierowała ich zachowaniem Theresa Gannon, Mariamne Rose i Tony Ward (2008) stwierdzili, że kobiety postrzegające swoją ofiarę w kategoriach anonimowego obiektu seksualnego oraz sprawczynie kierujące się motywacją pozaseksualną związaną z odwetem, potrzebą kontroli i dominacją nad ofiarą nie wykazują wrażliwości dotyczącej ofiary i ewentualnych skutków jakich będzie doświadczać. Brak empatii ujawniał się w poczuciu znikomej krzywdy jakiej mogła doświadczyć ofiara, a nawet w przekonaniu o korzyściach których mogła doświadczyć wykorzystywana ofiara. Autorzy wskazują, że sprawczynie dążyły do doświadczenia bliskości emocjonalnej i seksualnej z ofiarą deklarując, że „jest bardzo dojrzały jak na swój wiek” lub „on mnie potrzebuje” (Gannon, Rose, Ward 2008: 364). Jedynie kobiety, których uczestnictwo w wykorzystywaniu seksualnym wymuszone zostało przez mężczyznę-partnera próbowały racjonalizować sytuację

lub dystansowały się od niej sugerując, że w krytycznym momencie blokowały emocje lub nie zastanawiały się nad skutkami jakich doświadczy dziecko. Autorzy przytaczając przykłady sposobów usprawiedliwiania współuczestnictwa w wykorzystaniu seksualnym sugerują, że sprawczynie uważały, iż ofiary z racji wieku nie zachowują złych wspomnień („ofiara jest młoda, więc nie będzie tego pamiętać”) lub że ich udział w akcie przemocy wobec dziecka spowoduje mniejszą krzywdę (np. „jeśli ja to zrobię, będzie to mniej szkodliwe niż gdyby on się za nią zabierał”). Ponadto, niektóre zmuszane przez partnerów kobiety wyrażały przekonania, że wierzący na nie presję mężczyzna zapewne posiada większą wiedzę na temat dzieci i ich wychowania aniżeli one. Przykładowo jedna z kobiet-przestępczyni seksualnych stwierdziła: „myślałam, że będę musiała sama ją wychować, ale okazało się, że on wie więcej o dzieciach niż ja”. W przypadku tych kobiet można powiedzieć, że wykazywały bardziej zróżnicowane odczucia empatyczne wobec ofiar (Gannon, Rose, Ward 2008: 364 i nn.). Trudno jednak pozbyć się wrażenia, że empatia emocjonalna skoncentrowana była raczej na nich samych i własnej sytuacji związanej na przykład z utrzymaniem relacji z partnerem. Zdaniem Hannah Ford warto z tego powodu skoncentrować uwagę badawczą na związku między poziomem empatii sprawczyń a historią ich własnych doświadczeń wiktymizacyjnych (Ford 2010: 106). Ustalenia takie mogą bowiem pomóc w wyjaśnieniu neutralnych albo negatywnych postaw sprawczyń wobec krzywd wyrządzanych małoletnim ofiarom.

6.7. Zazywanie środków psychoaktywnych

Spożywanie alkoholu lub innych środków psychoaktywnych wpływa na zachowanie człowieka i w związku z tym trudno ten problem pominąć w kontekście zachowań przestępczych. Substancje psychoaktywne mają wpływ na mechanizmy kontroli powodując ich osłabienie, a co za tym idzie ograniczoną zdolność sprawowania autokontroli. Skutki takiego rozhamowania prowadzić mogą do podejmowania przestępczych zachowań seksualnych w tym także wykorzystywania seksualnego. W przypadku MSO spożycie alkoholu lub narkotyków pozwala na kontrolowanie pobudzenia towarzyszącego często decyzji o dokonaniu napaści seksualnej. Można zatem stwierdzić, że zarówno alkohol, jak i narkotyki, choć w różnym zakresie, mogą mieć związek z wykorzystywaniem seksualnym dzieci. Z badań prowadzonych przez Kathleen Faller (1995) wynika, że połowa sprawczyń (51%) aktualnie lub w przeszłości miała problemy alkoholowe. Spożywanie alkoholu lub narkotyków może stanowić czynnik sytuacyjny o charakterze odległym lub bliskim. W pierwszym przypadku (czynnik odległy) rozpatrywany będzie w kontekście narastających skutków nadmiernego picia lub postępującego uzależnienia powodującego zmiany osobowości, agresję i obniżony poziom krytycyzmu. Natomiast spożywanie środków psychoaktywnych postrzegane jako czynnik bliski bezpośrednio wpływa na motywację do podjęcia przestępczej aktywności. Uznać zatem należy, że spożywanie środków psychoaktywnych niezależnie od płci sprawców/sprawczyń jest istotnym czynnikiem ryzyka w genezie przestępstw seksualnych (i nie tylko). Nie można

jednak w sposób jednoznaczny potwierdzić związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy piciem alkoholu lub spożywaniem narkotyków a dopuszczaniem się seksualnego wykorzystywania. Będzie to jednak bez wątpienia czynnik ryzyka podwyższający prawdopodobieństwo wystąpienia zachowania przestępczego. Podobne wnioski formułuje także Joaqui Saradjian (1996), która na podstawie wyników badań stwierdziła, że częstotliwość zażywania środków psychoaktywnych nie różnicowała w sposób zasadniczy sprawczyń wykorzystywania seksualnego i kobiet z grupy kontrolnej, które dopuściły się innych czynów.

6.8. Relacja sprawca–ofiara

Analiza badań odnoszących się do zachowania sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych wskazuje na pewne zróżnicowania w zakresie relacji łączącej sprawcę/sprawczynię i ofiarę. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że sprawczynie wykorzystywania seksualnego dzieci, zgwałceń i zabójstw seksualnych działające samodzielnie częściej wybierają ofiary, które są im znane (czyny o charakterze intrarodzinnym, atak na partnera byłego lub obecnego, koleżanki) (Vandiver 2006; Chan, Myers, Heide 2013; Wijkman, da Silva 2020). W przypadku MSO, a w szczególności zabójców seksualnych, zdecydowanie częściej ofiary są obce. Warto również wspomnieć, że w przypadku FSO działających w diadach ze współsprawcą oraz w większych grupach (zgwałcenia wspólne) rośnie też poziom przemocy stosowanej wobec ofiary oraz zmienia się typ ofiary wybieranej zgodnie z preferencjami współsprawcy (Vandiver 2006; Budd, Bieri, Williams 2017).

Cechą różnicującą są także sposoby dokonywania zbrodni. Kobiety zdecydowanie częściej wybierają w przypadku zabójstw seksualnych (i nie tylko) broń palną (Chan, Frei, Myers 2013), natomiast MSO częściej preferują kontaktowe sposoby dokonywania zabójstw.

Problem wyboru ofiary przez FSO może mieć związek zarówno z zaburzonymi preferencjami seksualnymi, jak i strategią działania (samodzielnie lub ze współsprawcą). Najprawdopodobniej dewiacyjne pobudzenie seksualne będzie miało znaczenie w przypadku kobiet działających w pojedynkę (samotnie) lub u kobiet molestujących adolescentów, czyli takich, które wybierają ofiary zgodnie ze swoimi preferencjami seksualnymi i postrzegają ofiarę jako substytut dojrzałego partnera lub partnerki działając zgodnie z własną orientacją seksualną. Ponadto Gannon, Rose i Ward ustalili, że pojawienie się pobudzenia seksualnego powiązane jest z tzw. stylem matczynego przestępstwa seksualnego (tzn. przymuszającym, ale nieagresywnym sposobem działania). Sprawczynie, które kierowały się takim właśnie podejściem do przestępstw seksualnych działały samodzielnie preferując nastoletnie ofiary lub też kooperowały z mężczyznami. Autorzy nie wykluczają, że niektóre ze sprawczyń w celu rozhamowania piły alkohol przed lub w trakcie popełniania przestępstwa. Odmienną kategorią są sprawczynie stosujące styl unikania macierzyńskiego czyli takie, które stosują przymus, nieagresywne podejście do swojej ofiary, unikają wyrządzania krzywdy samodzielnie nie inicjują

wykorzystywania seksualnego dziecka, ale czynią to w sytuacjach skrajnego przymusu ze strony agresywnych i skłonnych do znęcania się partnerów. Ten typ sprawczyń doświadcza skrajnego dysonansu poznawczego dotyczącego wyrządzanej dziecku krzywdy (minimalizują krzywdy jednocześnie usprawiedliwiając partnera) co wywołuje silne negatywne afekty i małe podniecenie seksualne. Najbardziej radykalnym, niebezpiecznym i destrukcyjnym stylem działania sprawczyń jest podejście agresywne charakteryzujące się bezwzględny, pozbawionym współczucia nastawieniem wobec ofiary. Ten typ sprawczyń dopuszcza się przestępstw seksualnych wobec dorosłych ofiar (zgwałcenia, zabójstwa seksualne) (Gannon, Rose, Ward 2008: 366 i nn).

Poniżej dokonano zestawienia czynników ryzyka charakteryzujących FSO oraz MSO. Posługiwanie się pojęciem napastniczka/napastnik seksualny nie wskazuje jednoznacznie na charakter czynu (wykorzystywanie seksualne, gwałt, napaść seksualna o charakterze intrarodzinnym czy ekstrarodzinnym, uprowadzenie na tle seksualnym, zabójstwo seksualne) oraz na kategorię ofiar ze względu na wiek. Czyny te bowiem bardzo często współwystępują i niepotrzebnym zabiegiem byłaby próba ich kategorycznego różnicowania. W wielu badaniach przedmiotem analiz był określony rodzaj czynu (np. dokonywanie zgwałceń z różnych motywów, ale prowadzących do niekiedy nieplanowanych konsekwencji, np. zabójstwa akcesoryjnego) uwzględniający zróżnicowane kategorie ofiar (zarówno czyny dokonane wobec dorosłych, jak i nieletnich ofiar). Napaści seksualne inicjowane wyłącznie wobec dzieci obejmowały z kolei czyny popełnione wobec członków rodziny jak i wobec ofiar spoza niej. Z tego powodu w powyższym zestawieniu pominięto kategorię ofiar, ale uwzględniono zróżnicowaną specyfikę czynów (czyny związane z penetracją oraz związane z innymi formami zachowań inicjowanych przez sprawców) koncentrując się przede wszystkim na czynnikach ryzyka odnoszących się do sprawców wskazanych kategorii czynów.

Tabela 3. Czynniki ryzyka diagnozowane u FSO i MSO. Zestawienie źródeł

Czynniki ryzyka	FSO	MSO
Zaburzenia osobowościowe i psychiczne	O'Connor (1987) Faller (1987) Green, Kaplan (1994) Tardif et al. (2005) Fazel et al. (2008) Strickland (2008) Rousseau, Cortoni (2010)	Prentky et al. (1991) Brown, Forth (1997) Chaffin, Letourneau, Silovsky (2002) McCabe, Wauchope (2005) Olver, Wong (2006) Kingston et al. (2010)
Dewiacyjne preferencje seksualne	Mathews et al. (1989) Matthews et al. (1991) Hunter et al. (1993) Nathan, Ward (2001) Chow, Choy (2002) Gannon et al. (2008) Beech et al. (2009)	Abel et al. (1988) Marshall (1989) Lanning (2010)

Czynniki ryzyka	FSO	MSO
Relacje rodzinne	Mathews et al. (1989) Green, Kaplan (1994) Saradjian (1996) Nathan, Ward (2001) Ford (2010)	Bard et al. (1987) Lew-Starowicz (1992) Rossegger et al. (2010)
Historia wiktyimizacji	Saradjian (1996) Eldridge, Saradjian (2000)	Marshall (1989) Prentky, Knight, Lee (1997) Babchishin, Hanson, Hermann (2010) Rossegger et al. (2010) Spehr et al. (2010)
Relacje partnerskie i seksualne	Allen, Pothast (1994) Russell, Oswald (2001) Gannon et al. (2008)	Hart-Kerkhoffs et al. (2010) Lanning (2010)
Empatia wobec ofiar	Saradjian (1996) Fromuth, Conn (1997) Ring (2005) Gannon et al. (2008) Ford (2010)	Hart-Kerkhoffs et al. (2010)
Zażywanie środków psychoaktywnych	Faller (1995) Saradjian (1996)	Lew-Starowicz (1992) Morrison, Erooga, Beckett (1994) Pithers, Cumming (1995)
Relacja sprawca-ofiara i modus operandi	Conte (1989) McCabe, Wauchope (2005) Vandiver (2006) Chan, Frei, Myers (2013) Chan, Myers, Heide (2013) Budd, Bieri, Williams (2017) Wijkman, da Silva (2020)	Abel et al. (1988) Conte (1989) McCabe, Wauchope (2005) Hart-Kerkhoffs et al. (2010) Lanning (2010)

Źródło: Opracowanie własne.

Badania, które charakteryzują czynniki ryzyka pojawiające się w sytuacji FSO i MSO pozwalają wysunąć wstępny wniosek, sugerujący brak zasadniczych różnic w zakresie czynników ryzyka leżących u podstaw dokonywania napaści seksualnych zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn. Zarówno w przypadku FSO, jak i MSO pojawiają się badania wykluczające znaczącą rolę zaburzeń osobowościowych i psychicznych w dokonywaniu różnych form napaści seksualnych (na przykład badania Marka Chaffina, Elizabeth Letourneau, Jane Silovsky (2002) czy Strickland (2008)). Inni autorzy wskazują na odmienny charakter tych zaburzeń ze wskazaniem na dominujące u MSO zaburzenia osobowości typu antyspołecznego lub psychopatycznego (Prentky et al. 1991; Olver, Wong 2006). Znacznie częściej u MSO aniżeli u FSO istnieje możliwość wskazania zaburzonych preferencji seksualnych (pedofilnych, sadystycznych i fetyszystycznych), co determinować może charakter podejmowanych przez sprawcę działań (zakres stosowanej przemocy,

forma podejmowanej aktywności seksualnej, a także uprowadzenie czy zabójstwo ofiary) (por. Abel et al. 1988; Spehr et al. 2010). Natomiast na podkreślenie zasługuje istotna rola, jaką wśród czynników ryzyka zarówno u FSO, jak i u MSO pełnią traumatyczne doświadczenia w dzieciństwie, inicjujące historię wiktyimizacji późniejszych sprawczyń i sprawców (Prentky, Knight, Lee 1997). W przypadku sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych niepodważalny jest wpływ środków psychoaktywnych na dokonywanie napaści seksualnych. Środki te, redukując mechanizmy hamowania, przyczyniają się bezpośrednio lub pośrednio do inicjowania napaści seksualnych i nie różnicują pod tym względem obu zbiorowości. Z kolei wybór ofiary i modus operandi różnicuje w pewnym stopniu działanie sprawców i sprawczyń napaści seksualnych. W przypadku MSO dopuszczających się napaści seksualnych na dzieci, u których zdiagnozowane zostały zaburzone preferencje seksualne ich treść jednoznacznie determinuje wybór ofiary. W przypadku FSO nie zawsze jest to jednoznaczne wskazanie z uwagi na problemy ze zdiagnozowaniem dewiacyjnych preferencji seksualnych. Niejednoznaczna jest natomiast próba zróżnicowania wskazanych kategorii sprawców i sprawczyń ze względu na wybór ofiar z kręgu rodzinnego i pozarodzinnego. W przypadku FSO dość charakterystyczny jest wybór ofiar, które były sprawczyni wcześniej znane i dotyczy to wszelkich kategorii przestępstw seksualnych popełnianych przez indywidualnie działające sprawczynie. Problematiczne stają się natomiast wybory ofiar w przypadku współdziałania FSO ze współsprawcą lub współsprawcami. Wówczas wybór ofiary uzależniony staje się w większości przypadków od preferencji męskiego współsprawcy. Natomiast, uwzględniając motywację, jaką kierują się FSO i MSO, nie można wskazać istotnych różnic niezależnie od rodzaju dokonywanej napaści. Zasadniczy podział na motywy pozaseksualne i seksualne jest widoczny w obu kategoriach sprawczyń i sprawców.

Podsumowanie

Przedstawiony przegląd badań, którego struktura została uporządkowana wyznaczonymi problemami badawczymi miał na celu przybliżenie złożonej problematyki przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety. Na potrzeby niniejszego opracowania sformułowano następujące uszczegółowione problemy badawcze:

1. Czym charakteryzują się według literatury kategorie przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety?

Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego można stwierdzić, że aktywność przestępcza agresorek seksualnych nie różni się pod względem podejmowanych form od aktywności męskich napastników seksualnych. FSO są sprawczyniami zgwałceń, nie wyłączając zgwałceń popełnionych ze szczególnym okrucieństwem lub przy współudziale innych osób, dokonują zabójstw seksualnych oraz (co jest kategorią czynów najczęściej popełnianych przez kobiety) dopuszczają

się wykorzystywania seksualnego dzieci. Większość badań poświęconych zgwałceniom i zabójstwom seksualnym wskazuje jednoznacznie, że przestępstwa te częściej są popełniane przez działających indywidualnie mężczyzn. Dopiero przeprowadzone w ostatnich latach analizy sugerują, że kobiety coraz częściej angażują się sprawczo w tego typu napaści seksualne działając zarówno indywidualnie, jak i wspólnie z innymi osobami. Cechą wyróżniającą FSO jest pozaseksualna motywacja zgwałceń, specyficzny wybór ofiary oraz modus operandi wskazujący na unikanie kontaktowych sposobów dokonywania zabójstw. Ofiarami są osoby z kręgu rodzinnego, jak i osoby spoza niego, choć w przypadku relacji sprawczyni-ofiara widoczna jest skłonność kobiet do częstszego krzywdzenia osób, które są im znane i z którymi łączyły je jakieś wcześniejsze relacje. Kobiety nie ustępują mężczyznom pod względem stosowanej przemocy i nawet jeśli same nie przyczyniły się bezpośrednio do spowodowania ekstremalnych obrażeń lub nawet śmierci ofiary, nie odwołują się do współdziałających osób od takich zachowań.

2. Jakie główne cechy według literatury zawierają się w definicjach FSO?

Zmierając do ustalenia cech konstytutywnych wymienianych w definicjach, a charakteryzujących zjawisko przestępczości seksualnej kobiet, ustalono, że wskazanie cech pozwalających na specyficzne interpretowanie przestępczych zachowań seksualnych kobiet nie jest niezbędne. Biorąc pod uwagę zbliżoną pod względem form, wyboru ofiary czy sposobu działania aktywność FSO do MSO nie ma potrzeby wyodrębniania katalogu cech konstytutywnych definiujących przestępstwa seksualne popełniane przez FSO. Można zatem przyjąć, że cechy definiujące przestępczą aktywność sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych są uniwersalne.

Natomiast na podstawie analizowanej literatury stwierdzono, że wielu autorów koncentruje się przede wszystkim na cechach niezbędnych dla prawidłowego definiowania zjawiska seksualnego krzywdzenia dzieci. Wśród cech konstytutywnych najczęściej wymienia się rodzaj kontaktu seksualnego między sprawczynią a ofiarą (z uwzględnieniem zachowań, które krzywdzą psychicznie ofiarę), różnicę wieku między sprawczynią a ofiarą, uwzględnienie zachowań, które stereotypowo nie są uznawane za przemoc seksualną, jednak powinny sugerować nieprawidłowe relacje pomiędzy dorosłą sprawczynią a dzieckiem.

Mniejsze dylematy interpretacyjne wywołują inne kategorie przestępstw seksualnych popełnianych przez kobiety, w których to przypadkach stosuje się interpretację prawną.

3. Jakie zaburzenia intrapsychiczne obejmujące preferencje seksualne, problemy osobowościowe i dotyczące zdrowia psychicznego są najczęściej według literatury diagnozowane u FSO?

Literatura dotycząca sprawczyń przestępstw seksualnych zawiera szereg informacji wskazujących na zaburzenia intrapsychiczne obejmujące zarówno dysfunkcje osobowościowe, problemy psychiczne, jak i zaburzenia preferencji seksualnych.

W przypadku dysfunkcji osobowościowych trudno jednak ustalić jednoznacznie związek między występowaniem tej kategorii problemów a popełnianiem analizowanej kategorii czynów. Niewiele też istnieje dowodów empirycznych potwierdzających zaburzone preferencje seksualne u sprawczyń wykorzystywania seksualnego dzieci, co może wynikać zarówno z braku narzędzi diagnostycznych adresowanych do kobiet, jak i z braku pogłębionych obserwacji klinicznych umożliwiających dokonanie diagnozy symptomów skłonności pedofilnych. Nie można również wykluczyć najbardziej prawdopodobnego wyjaśnienia sugerującego raczej sporadycznie występujących u kobiet (w porównaniu z mężczyznami) myśli, fantazji związanych z tą parafilią.

4. Jakie główne klastry zaburzeń, preferencji i związków z ofiarami wykazuje literatura w typologiach sprawczyń?

Analizując typologie sprawczyń przestępstw seksualnych, stwierdzono, że nie został wypracowany jednolity podział charakteryzujący określone klastry zaburzeń i/lub związków z ofiarami. Istnieje wiele typologii sprawczyń, jednak większość odnosi się do kategorii kobiet wykorzystujących seksualnie dzieci w różnym wieku. Zasadniczo typologie odwołują się do jednej przewodniej grupy cech, która ma wyjaśniać przyczyny popełnianych przestępstw seksualnych, modus operandi sprawczyni albo koncentruje się wokół określonego klastra zaburzeń intrapsychicznych sprawczyni. Większość typologii odwołuje się do czynników motywacyjnych i sytuacyjnych towarzyszących napaściom seksualnym. W kolejnej kategorii typologii widoczne są próby wyeksponowania sposobu zachowania sprawczyni, użytej przemocy, podstępów. Nie można pomijać także typologii, które eksponują motywacje sprawczyń odzwierciedlające ich wiodące cechy osobowościowe. Zazwyczaj w tego rodzaju typologiach eksponuje się także skłonność do przemocy, okrucieństwa.

5. Jakie według literatury istnieją podobieństwa i różnice między sprawczyniami (FSO) a sprawcami (MSO) przestępstw seksualnych?

Zakres podobieństw i różnic w odniesieniu do czynników ryzyka został pogrupowany w dziewięciu kategoriach. Opierając się na szczegółowej analizie, stwierdzono brak zasadniczych różnic w zakresie czynników ryzyka leżących u podstaw dokonywania napaści seksualnych przez kobiety, jak i przez mężczyzn. Zarówno w przypadku FSO, jak i MSO pojawiają się badania wykluczające znaczącą rolę zaburzeń osobowościowych i psychicznych w dokonywaniu różnych form napaści seksualnych, jak i wskazujące na odmienny charakter tych zaburzeń ze wskazaniem na dominujące u MSO zaburzenia osobowości typu antyspołecznego lub psychopatycznego. Znacznie częściej u MSO aniżeli u FSO istnieje możliwość wskazania zaburzonych preferencji seksualnych (pedofilnych, sadystycznych i fetyszystycznych), co determinować może charakter podejmowanych przez sprawcę działań. Natomiast istotna jest rola jaką wśród czynników ryzyka zarówno u FSO, jak i u MSO pełnią traumatyczne doświadczenia w dzieciństwie, inicjujące

historię wiktyimizacji późniejszych sprawczyń i sprawców. W przypadku sprawczyń i sprawców przestępstw seksualnych niepodważalny jest wpływ środków psychoaktywnych na dokonywanie napaści seksualnych. Z kolei wybór ofiary i modus operandi różnicuje w pewnym stopniu działanie sprawców i sprawczyń napaści seksualnych. W przypadku MSO dopuszczających się napaści seksualnych na dzieci, u których zdiagnozowane zostały zaburzone preferencje seksualne ich treść jednoznacznie determinuje wybór ofiary. Problematiczne stają się natomiast wybory ofiar w przypadku współdziałania FSO ze współsprawcą lub współsprawcami. Wówczas wybór ofiary uzależniony staje się w większości przypadków od preferencji męskiego współsprawcy. Natomiast uwzględniając motywację, jaką kierują się FSO i MSO nie można wskazać istotnych różnic niezależnie od rodzaju dokonywanej napaści. Zasadniczy podział na motywy pozaseksualne i seksualne jest widoczny w obu kategoriach sprawczyń i sprawców.

Analizowana w niniejszym opracowaniu problematyka tylko z pozoru zdaje się marginalna. Jak dowodzą przytoczone liczne badania zakres zjawiska jest poważny. Pewne ograniczenia utrudniające poznanie rzeczywistej skali przestępstw popełnianych przez FSO wynikają z przesłanek kulturowych wypaczających postrzeganie przestępczych, seksualnych zachowań kobiet z perspektywy ich szkodliwości (zwłaszcza w odniesieniu do dzieci).

Powyższe rozważania poza możliwością przybliżenia problematyki stanowić także mogą przesłankę skłaniającą do podejmowania wysiłków resocjalizacyjnych i terapeutycznych ukierunkowanych na specyfikę sprawczyń i tworzenie programów korekcyjnych dedykowanych sprawczyniom.

Oświadczenie w przedmiocie konfliktu interesów

Autorka zgłaszanego artykułu oświadcza, że nie istnieje konflikt interesów. Tzn. autorka (albo jej pracodawca lub sponsor) nie ma jakiegokolwiek bezpośredniego lub pośredniego finansowego, prawnego lub zawodowego interesu albo związku z innymi organizacjami lub instytucjami, które mogą mieć wpływ na omawiane w tekście badania.

Finansowanie

Autorka nie otrzymała dofinansowania na tę publikację.

Bibliografia

- Abel G., Becker J., Cunningham-Rathner J., Mittleman M. i Rouleau J.L. (1988). 'Multiple paraphilic diagnoses among sex offenders'. *Bulletin of the American Academy of Psychiatry and the Law* 16(2), s. 153–168.
- Aebi M.F., Caneppele S., Harrendorf S., Hashimoto Y.Z., Jehle J-M., Khan T.S., Kühn O., Lewis C., Molnar L. i Smit P. (2021). *European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics – 2021*. Göttingen: Göttingen University Press.
- Allen C.M. i Pothast H.L. (1994). 'Distinguishing characteristics of male and female child sex abusers'. *Journal of Offender Rehabilitation* 21(1–2), s. 73–88.
- Babchishin K.M., Hanson R.K. i Hermann C.A. (2010). 'The characteristics of on-line sex offenders: A meta-analysis'. *Sexual Abuse* 23(1), s. 92–123. <https://doi.org/10.1177/1079063210370708>
- Bard L.A., Carter D.L., Cerce D.D., Knight R.A., Rosenberg R. i Schneider B. (1987). 'A descriptive study of rapist and child molesters: Developmental clinical and criminal characteristics'. *Behavioral Sciences and the Law* 5(2), s. 203–220.
- Bartels R.M. i Gannon T.A. (2019). 'Theories of rapist's'. W R.D. Morgan (red.) *The SAGE Encyclopedia of Criminal Psychology*. Thousand Oaks: SAGE, s. 1218–1228.
- Beech A.R., Parrett N., Ward T. i Fischer D. (2009). 'Assessing female sexual offenders, motivations and cognitions: An exploratory study'. *Psychology, Crime and Law* 15, s. 201–216. <https://doi.org/10.1080/10683160802190921>
- Briggs P., Simon W.T. i Simonsen S. (2011). 'An exploratory study of Internet-initiated sexual offenses and the chat room sex offender: Has the Internet enabled a new typology of sex offender?'. *Sexual Abuse* 23(1), s. 72–91. <https://doi.org/10.1177/1079063210384275>
- Brown S.L. i Forth A.E. (1997). 'Psychopathy and sexual assault: Static risk factors, emotional precursors, and rapist subtypes'. *Journal Consulting and Clinical Psychology* 65(5), s. 848–857.
- Budd K.M., Bierie D.M. i Williams K. (2017). 'Deconstructing incidents of female perpetrated sex crimes'. *Sexual Abuse* 29(3), s. 267–290. <https://www.doi.org/10.1177/1079063215594376>
- Bumby N.H. i Bumby K.M. (2004). 'Bridging the gender gap: Addressing juvenile females who commit sexual offences'. W G. O'Reilly, W.L. Marshall, A. Carr i R.C. Beckett (red.) *The Handbook of Clinical Intervention with Young People Who Sexually Abuse*. London: Psychology Press, s. 369–381.
- Chaffin M., Letourneau E. i Silovsky J.F. (2002). 'Adult, adolescent, children who sexually abuse children'. W J. Myers, R. Berliner, C.T. Hendrix, C. Jenny i T.A. Reid (red.) *The APSAC Handbook of Child Maltreatment*. Thousand Oaks: CA Sage, s. 205–232.
- Chan H.C. i Frei A. (2013). 'Female sexual homicide offenders: An examination of an underresearched offender population'. *Homicide Studies* 17(1), s. 96–118.
- Chan H.C., Heide K.M. i Myers W.C. (2013). 'Juvenile and adult offenders arrested for sexual homicide: An analysis of victim-offender relationship and weapon used

- by race'. *Journal of Forensic Science* 58(1), s. 85–89. <https://doi.org/10.1111/j.1556-4029.2012.02188.x>
- Chan H.C., Myers W.C. i Heide K.M. (2010). 'An empirical analysis of 30 years of U.S. juvenile and adult sexual homicide offender data: Race and age differences in the victim-offender relationship'. *Journal of Forensic Science* 55(5), s. 1282–1290. <https://doi.org/10.1111/j.1556-4029.2010.01448.x>
- Chan H.C.O., Frei A.M. i Myers W.C. (2013). 'Female sexual homicide offenders: An analysis of the offender racial profiles in offending process'. *Forensic Science International* 233(1–3), s. 265–272. <https://doi.org/10.1016/j.forsciint.2013.09.011>
- Chopin J. i Beauregard E. (2019). 'Sexual homicide of children: A new classification'. *International Journal of Offender Ther Comparison Criminology* 63(9), s. 1681–1704. <https://doi.org/10.1177/0306624X19834419>
- Chow E.W.C. i Choy A.L. (2002). 'Clinical characteristic and treatment response to SSRI in a female pedophile'. *Archives of Sexual Behavior* 31, s. 211–215. <https://doi.org/10.1023/A:1014795321404>
- Condy S.R., Templer D.I., Brown R. i Veaco L. (1987). 'Parameters of sexual contact of boys with women'. *Archives of Sexual Behavior* 16, s. 379–394.
- Conte J.R. (1989). *An Incest Offender: An Overview and Introduction*. Chicago: University of Chicago [niepublikowany maszynopis].
- Cortoni F. i Gannon T.A. (2016). 'Female sexual offenders: An overview'. W A. Phenix i H.M. Hoberman (red.) *Sexual Offending: Predisposing Antecedents, Assessments, and Management*. London: Springer, s. 213–224.
- Denov M.S. (2004). *Perspectives on Female Sex Offending: A Culture of Denial*. Hampshire: Ashgate Publishing.
- Dora M., Mijas M. i Dobroczyński B. (2019). 'Kryteria zaburzeń parafilnych w DSM-5 wobec asfiksji autoerotycznej i pozaseksualnej formy ograniczania dopływu tlenu' [DSM-5 paraphilic disorders criteria in the light of autoerotic asphyxiophilia and non-sexual form of oxygen restriction]. *Psychiatria Polska* 53(5), s. 1103–1112. <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/78166>
- Eldridge H.J. i Saradjian J. (2000). 'Replacing the function of abusive behaviors for the offender: Remaking relapse prevention in working with women who sexually abuse children'. W D.R. Laws, S.M. Hudson i T. Wards (red.) *Remaking Relapse Prevention with Sex Offenders. A Sourcebook*. Thousand Oaks: Sage Publications, s. 402–426.
- Faller K. (1995). 'A clinical sample of women who sexually abused children'. *Journal of Child Sexual Abuse* 4, s. 13–30. http://dx.doi.org/10.1300/J070v04n03_02
- Faller K.C. (1987). 'Women who sexually abuse children'. *Violence and Victims* 2, s. 263–276. <http://dx.doi.org/10.1891/0886-6708.2.4.263>
- Faller K.C. (1996). 'A clinical sample of women who have sexually abused children'. *Journal of Child Sexual Abuse* 4(3), s. 13–30. https://doi.org/10.1300/J070v04n03_02
- Fazel S., Sjostedt G., Grann M. i Langstrom N. (2008). 'Sexual offending in women and psychiatric disorder: A national case-control study'. *Archives of Sexual Behavior* 39, s. 161–169. <https://doi.org/10.1007/s10508-008-9375-4>

- Finkelhor D., Hotaling G., Lewis I.A. i Smith C. (1990). 'Sexual abuse in a national survey of adult men and women: Prevalence characteristics, and risk factors'. *Child Abuse & Neglect* 14, s. 19–28. [https://doi.org/10.1016/0145-2134\(90\)90077-7](https://doi.org/10.1016/0145-2134(90)90077-7)
- First M.B. (ed.) (2022). *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*. Washington: American Psychiatric Association.
- Ford H. (2010). 'The treatment needs of female sexual offenders'. W T.A. Gannon i F. Cortoni (red.) *Female Sexual Offenders: Theory, Assessment and Practise*. Chichester: Wiley-Blackwell, s. 101–118.
- Fromuth M.E. i Conn V.E. (1997). 'Hidden perpetrators: Sexual molestation in a non-clinical sample of college women'. *Journal of Interpersonal Violence* 12, s. 456–465.
- Gannon T., Rose M.R. i Ward T. (2010). 'Pathways to female sexual offending: Approach or avoidance?'. *Psychology, Crime & Law* 16(5), s. 359–380. <https://doi.org/10.1080/10683160902754956>
- Gannon T.A. i Rose M.R. (2008). 'Female child sexual offenders: Towards integrating theory and practice'. *Aggression and Violent Behavior* 13(6), s. 442–461. <https://doi.org/10.1016/j.avb.2008.07.002>
- Gannon T.A. i Rose M.R. (2009). 'Offence – related interpretative bias in female child molesters: A preliminary study'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 2, s. 194–207. <https://doi.org/10.1177/1079063209332236>
- Gannon T.A., Rose M.R. i Ward T. (2008). 'A descriptive model of the offense process for female sexual offenders'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 20, s. 352–374. <https://doi.org/10.1177/1079063208322495>
- Gannon T.A., Waugh G., Taylor K., Blanchette K., O'Connor A., Blake E. i Ciardha C.O. (2014). 'Women who sexually offend display three main offense styles: A reexamination of the descriptive model of female sexual offending'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 26(3), s. 207–224. <https://doi.org/10.1177/1079063213486835>
- Giggle R. i Bumby K. (2007). 'Female sex offenders'. Za: Ashfeld S., Brotherstone S., Eldridge H. i Elliot I.A. (2010). 'Working with female sexual offenders: Therapeutic Process Issues'. W T.A. Gannon i F. Cortoni (red.) *Female Sexual Offenders; Theory, Assessment and Treatment*. Chichester: John Wiley & Sons Ltd, s. 161–180.
- Gillespie S.M., Williams R., Elliott I.A., Eldridge H.J., Ashfield S. i Beech A.R. (2015). 'Characteristics of females who sexually offend: A comparison of solo and co-offenders'. *Sexual Abuse* 27(3), s. 284–301. <https://doi.org/10.1177/1079063214556358>
- Green A.H. i Kaplan M.S. (1994). 'Psychiatric impairment and childhood victimization experiences in female child molesters'. *Journal of the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry* 33, s. 954–961.
- Groth A.N. (1979). *Men Who Rape*. New York: Plenum Press.
- Groth A.N., Burgess A.W. i Holstrom L.L. (1977). 'Rape: Power, anger, and sexuality'. *American Journal of Psychiatry* 134, s. 1239–1243.
- Harrati S., Coulanges M., Derivois D. i Vavassori D. (2018). 'Qualitative study on the traumatic experiences of female sex offenders'. *Journal of Loss and Trauma* 23(4), s. 271–286. <https://doi.org/10.1080/15325024.2018.1436869>

- Hart-Kerkhoffs L.A., Vermeiren R.R., Jansen L.M. i Doreleijers T.A. (2010). 'Juvenile group sex offenders: A comparison of group leaders and followers'. *Journal of Interpersonal Violence* 4, s. 3–20. <https://doi.org/10.1177/0886260510362882>
- Healey J., Beauregard E., Beech A. i Vettor S. (2016). 'Is the sexual murderer a unique type of offender? A typology of violent sexual offenders using crime scene behaviors'. *Sexual Abuse* 28(6), s. 512–533. <https://doi.org/10.1177/1079063214547583>
- Hines D.A. i Finkelhor D. (2007). 'Statutory sex crime relationships between juveniles and adults: A review of social scientific research'. *Aggression and Violent Behavior* 12, s. 300–314. <https://doi.org/10.1016/j.avb.2006.10.001>
- Hunter J.A., Figueredo A.J., Malamuth N.M. i Becker J.V. (2003). 'Juvenile sex offenders: Toward the development of a typology'. *Sexual Abuse* 15(1), s. 27–48. <https://doi.org/10.1177/107906320301500103>
- Hunter J.A., Lexier L.J., Goodwin D.W., Browne P.A. i Dennis C. (1993). 'Psychosexual, attitudinal and developmental characteristics of juvenile female perpetrators in a residential treatment setting'. *Journal of Child and Family Studies* 2, s. 317–326.
- Kaplan M.S. i Green A. (1995). 'Incarcerated female sex offenders: A comparison of sexual histories with eleven female nonsexual offenders'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 7, s. 287–300.
- Kingston D.A., Seto M.C., Firestone P. i Bradford J.M. (2010). 'Comparing indicators of sexual sadism as predictors of recidivism among adult male sexual offenders'. *Journal of Consulting Clinical Psychology* 78(4) s. 574–584. <https://doi.org/10.1037/a0019734>
- Kowalczyk M.H. (2014). *Przestępcy seksualni. Zabójcy, gwałciciele i pedofile i ich resocjalizacja* [Sex offenders. Killers, rapists and pedophiles and their rehabilitation]. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Lanning K.V. (2010). *Child Molesters: A Behavioral Analysis for Professionals Investigating the Sexual Exploitation of Children*. National Center for Missing & Exploited Children. US Department of Justice.
- Lewis C.F. i Stanley C.R. (2000). 'Women accused of sexual offenders'. *Behavioral Sciences and the Law* 18, s. 73–81.
- Lew-Starowicz Z. (1992). *Przemoc seksualna* [Sexual abuse]. Warszawa: Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza.
- Marshall W.L. (1989). 'Intimacy, loneliness, and sexual offenders'. *Behaviour Research and Therapy* 27, s. 491–503.
- Marshall W.L. (1997). 'Pedophilia: Psychopathology and theory'. W D.R. Laws i W. O'Donohue (red.) *Handbook of Sexual Deviance: Theory and Application*. New York: Guilford Press, s. 152–174.
- Mathews R., Hunter J.A. i Vuz J. (1997). 'Juvenile female sexual offenders: Clinical characteristics and treatment issues'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 9, s. 187–199.
- Mathews R., Matthews J.K. i Speltz K. (1989). *Female Sexual Offenders: An Exploratory Study*. Orwell: Safer Society Press.

- Matthews J.K., Mathews R. i Speltz K. (1991). 'Female sexual offenders. A typology'. W M.Q. Patton (red.) *Family Sexual Abuse: Frontline Research and Evaluation*. London: Sage Publications, s. 199–219.
- McCabe M.P. i Wauchope M. (2005). 'Behavioral characteristics of men accused of rape: Evidence for different types of rapists'. *Archives of Sexual Behaviour* 34(2), s. 241–253. <https://doi.org/10.1007/s10508-005-1801-2>
- McCarty L.M. (1986). 'Mother-child incest: Characteristics of the offender'. *Child Welfare* 65, s. 447–458.
- McLeod D.A. i Dodd M. (2022). 'Modernized female sex offender typologies: Intra-psychic, behavioral, and trauma related domains'. *Cogent Social Sciences* 8, s. 1–18. <https://www.doi.org/10.1080/23311886.2022.2085360>
- Mic A. i Lew-Starowicz Z. (2014). 'Zaburzenia parafilne w ujęciu DSM-5' [Paraphilic disorders as seen in DSM-5]. *Przegląd Seksuologiczny* 38(2), s. 16–24.
- Miller H.A., Turner K. i Henderson C. (2009). 'Psychopathology of sex offenders: A comparison of males and females using latent profile analysis'. *Criminal Justice and Behavior* 36, s. 778–792. <https://doi.org/10.1177/0093854809336400>
- Morrison J. (2016). *DSM-5 bez tajemnic. Praktyczny przewodnik dla klinicystów* [DSM-5 without secrets. A practical guide for clinicians]. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Morrison T., Erooga M. i Beckett R.C. (1994). *Sexually Offending Against Children: Assessment and Treatment of Male Abusers*. New York: Routledge.
- Nathan P. i Ward T. (2001). 'Females who sexually abuse children: Assessment and treatment issues'. *Routledge, Psychiatry, Psychology and Law* 8, s. 44–45. <https://doi.org/10.1080/13218710109525003>
- O'Connor A.A. (1987). 'Female sex offenders'. *British Journal of Psychiatry* 150, s. 615–620.
- Olver M.E. i Wong S.C. (2006). 'Psychopathy, sexual deviance, and recidivism among sex offenders'. *Sexual Abuse A Journal of Research and Treatment* 8(1), s. 65–82. <https://doi.org/10.1177/107906320601800105>
- Palermo G.B. i Kocsis R.N. (2005). *Offender Profiling: An Introduction to the Sociopsychological Analysis of Violent Crime*. Springfield: Charles C. Thomas Publisher.
- Pithers W.D. i Cumming G.F. (1995). 'Relapse prevention: A method of enhancing behavioral self-management and external supervision of the sexual aggressor'. W B.K. Schwartz i H.R. Cellini (red.) *The Sex Offender: Corrections, Treatments and Legal Practice*. Kingston: Civic Research Institute, s. 20–32.
- Prentky R.A., Knight R.A. i Lee A.F. (1997). 'Risk factors associated with recidivism among extrafamilial child molesters'. *Journal of Consulting and Clinical Psychology* 65(1), s. 141–149.
- Prentky R.A., Knight R.A., Burgess A.W., Ressler R., Campbell J. i Lanning K.V. (1991). 'Child molesters who abduct'. *Violence and Victims* 6(3), s. 213–224.
- Ressler R.K., Burgess A.W. i Douglas J.E. (1998). *Sexual Homicide: Patterns and Motives*. New York: Free Press.

- Ring T. (2005). *Psychometric Profiles of Female Sexual Abusers: A Preliminary Analysis into the Differences between Sexually Abusive and Non-Offending Females*. Birmingham: Uniwersytet Birmingham [niepublikowana praca doktorska].
- Roberts J.V. i Grossman M.G. (1993). 'Sexual homicide in Canada: A descriptive analysis'. *Annals of Sex Research* 6, s. 5–25.
- Robinson S.E. (1998). 'From victim to offender: Female offenders of child sexual abuse'. *European Journal on Criminal Policy and Research* 6, s. 59–73.
- Rossegger A., Endrass J., Urbaniok F., Vetter S. i Maercker A. (2011). 'From victim to offender: Characteristics of sexually abused violent and sex offenders'. *Der Nervenarzt* 2(7), s. 866–872. <https://doi.org/10.1007/s00115-010-3007-7>
- Rousseau M.-M. i Cortoni F. (2010). 'The mental health needs of female sexual offenders'. W T.A. Gannon i F. Cortoni (red.) *Female Sexual Offenders: Theory, Assessment, and Treatment*. London: John Wiley & Sons.
- Russell B.L. i Oswald D.L. (2001). 'Strategies and dispositional correlates of sexual coercion perpetrated by women: An exploratory investigations'. *Sex Roles* 42(1–2), s. 103–115. <https://doi.org/10.1023/A:1013016502745>
- Sandler J.C. i Freeman N.J. (2007). 'Topology of female sex offenders: A test of Vandiver and Kercher'. *Sexual Abuse* 19(2), s. 73–89. <https://doi.org/10.1177/107906320701900201>
- Sandler J.C. i Freeman N.J. (2007). 'Typology of female sex offenders: A test of Vandiver and Kercher'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 19, s. 78–89. <https://doi.org/10.1177/107906320701900201>
- Saradjian J. (1996). *Women Who Sexually Abuse Children – From Research to Clinical Practice*. Chichester: John Wiley and Sons.
- Seghorn T. i Cohen M. (1980). 'The psychology of the rape assailant'. W W. Cerran, A.L. McGarry i C. Petty (red.) *Modern Legal Medicine, Psychiatry, and Forensic Science*. Philadelphia: F.A. Davis, s. 533–551.
- Snyder H.N. (2000). *Sexual Assault of Young Children as Reported to Law Enforcement: Victim, Incident, and Offender Characteristics*. A Statistical Report using data from the National Incident-Based Reporting System. US Department Justice.
- Spehr A., Hill A., Habermann N., Briken P. i Berner W. (2010). 'Sexual murders with adult or child victims: Are they different?'. *Sexual Abuse* 22(3), s. 290–314. <https://doi.org/10.1177/1079063210374346>
- Strickland S.M. (2008). 'Female sex offenders: Exploring issues of personality, trauma and cognitive distortions'. *Journal of Interpersonal Violence* 23(4), s. 474–489. <https://doi.org/10.1177/0886260507312944>
- Tardif M., Auclair N., Jacob M. i Carpentier J. (2005). 'Sexual abuse perpetrated by adult and juvenile females: An ultimate attempt to resolve a conflict associated with maternal identity'. *Child Abuse & Neglect* 29, s. 153–167. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2004.05.006>
- Vandiver D. (2006). 'Female sex offenders: A comparison of solo offenders and co-offenders'. *Violence Victim* 21(3), s. 339–354. <https://doi.org/10.1891/vivi.21.3.339>

- Vandiver D.M. i Kercher G. (2004). 'Offender and victim characteristics of registered female sexual offenders in Texas: A proposed typology of female sexual offenders'. *Sexual Abuse* 16(2), s. 121–137. <https://doi.org/10.1177/107906320401600203>
- Vandiver D.M. i Teske R. (2006). 'Juvenile female and male sex offenders'. *International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology* 50(2), s. 148–165. <https://doi.org/10.1177/0306624X05277941>
- Wijkman M., Bijleveld C. i Hendriks J. (2011). 'Female sex offenders: Specialists, generalists and once-only offenders'. *Journal of Sexual Aggression* 17(1), s. 34–45. <https://doi.org/10.1080/13552600.2010.540679>
- Wijkman M.D. i da Silva T. (2020). 'Multiple perpetrator rape committed by female offenders: A comparison of solo, duo, and 3+ group offenders'. *Sexual Abuse* 33(3), s. 321–338. <https://doi.org/10.1177/1079063219897065>
- Williams K. i Bieri D. (2015). 'An incident-based comparison of female and male sexual offenders'. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment* 27, s. 235–257. <https://doi.org/10.1177/1079063214544333>
- Williams R., Gillespie S.M., Elliott I.A. i Eldridge H.J. (2019). 'Characteristics of female solo and female co-offenders and male solo sexual offenders against children'. *Sexual Abuse* 31(2), s. 151–172. <https://doi.org/10.1177/1079063217724767>
- Wortley R. i Smallbone S. (2014). 'A criminal careers typology of child sexual abusers'. *Sexual Abuse* 26(6), s. 569–585. <https://doi.org/10.1177/1079063213503689>

Źródła internetowe

- European Sourcebook (2024). *About the European Sourcebook (ESB)*, wp.unil.ch. Dostęp online: <https://wp.unil.ch/europeansourcebook/> [10.05.2024].